W dzisiejszym numerze: kalendarz na kartonie i dodatek narcerski

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVII | Sroda, 1 stycznia 1935 r. | Nr. 1

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Od dziś mniejsze pensje

Co będzie z zaległościami?

WARSZAWA, 31.12. (Tel. wł.). — Z dniem 1 stycznia zostaje wprowadzony w życie dekret P. Prezydenta R. P. **nowelizujący ustawę o państwowym podatku dochodowym w sensie obniżenia wolnego od podatku minimum egzystencji dla t. zw. dochodów niefundowanych, czyli emerytur, uposażeń i wynagrodzeń za najemną pracę z kwoty 2500 zł. do 1500 zł. rocznie.** Jednocześnie podwyższona zostaje dotychczasowa skala podatkowa **przy zniesieniu 15 proc. dodatku kryzysowego do podatku dochodowego.**

Należy zaznaczyć, że podatek według nowej skali może być wymierzany je**dynie przy wypłatach dokonywanych po 1 stycznia 1936 roku.**

Zachodzi więc pytanie, czy pensje grudniowe, wypłacane po 1 sycznia **podlegają opodatkowaniu?**

Okazuje się, że dekret sprawę tę wyraźnie reguluje, ale tylko w odniesieniu do zarobków robotniczych, postanawiając, że od zaległych do 1-go stycznia 1936 r. wypłat robotniczych do 400 zł. **podatek dochodowy według nowej skali płaci pracodawca.**

Sprawa opodatkowania zaległych pensyj urzędniczych budzić może wątpliwości. Należy bowiem podkreślić, że w wielu prywatnych przedsiębiorstwach **pensje urzędnicze wypłacane są z opóźnieniem, niejednokrotnie po** ważnych, albo też urzędnicy otrzymują pensje na raty.

Byłoby zupełnie pozbawione słuszności, gdyby spowodu zalegania przez firmę z wypłatą pensji grudniowej, lub dawniejszych zaległości, podwyższony **podatek miał płacić pracownik.**

W sprawie tej zwróciliśmy się do min. skarbu, gdzie udzielono nam następującego wyjaśnienia:

Nowa skala podatkowa nie jest stosowana przy wszelkich wynagrodzeniach, wypłacanych do 31 grudnia 1935 r. włącznie. **Od wszelkich uposażeń wypłacanych po 1 stycznia 1936 r. będzie liczony podatek dochodowy już według podwyższonych stawek.**

Jeżeli pracodawca nie wypłaci pensji grudniowej do 31 grudnia włącznie, ale pensję grudniową zapisze na konto pracownika i zaraz odprowadzi kwotę podatku dochodowego wg. dawnej stawki do odpowiedniej kasy skarbowej, będzie to traktowane **jako wypłacanie pensji przed 1 stycznia 1936 roku.**

Moment więc zarachowania pensji i uiszczenia podatku dochodowego wg. dawnej skali do 31 grudnia włącznie **jest równoznaczny z wypłatą poborów z obciążeniem podatkowem wg. niższych stawek.**

W dniu dzisiejszym, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, naszego nieodżałowanego syna, brata i szwagra

bł. p.

ADOLFA WEINREBA

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Domu Starców, przy ul. Chmielnej 7 o godz. 11 rano, na które zaprasza krewnych i znajomych.

RODZINA.

Przed expose ministra Becka

Poświąteczne ożywienie polityczne

WARSZAWA, 31.12 (tel. wł.). Duże zainteresowanie w kołach politycznych wywołała zapowiedź wygłoszenia przez p. min. Becka **expose na temat polityki zagranicznej w dniu 8 stycznia roku przyszłego.** Expose to pozatem zainauguruje niejako prace izb parlamentarnych po ferjach świątecznych. W dwa dni później, bo 10 przyszłego miesiąca, podejmie prace **komisja budżetowa Sejmu nad budżetem.** Trwać one będą około trzech tygodni.

Co do prac w rządzie, to od wczoraj zostały one po ferjach świątecznych podjęte. Już z końcem bieżącego tygodnia, prawdopodobnie w piątek, **komitet ekonomiczny ministrów obradować będzie nad projektami nowych zarządzeń z dziedziny gospodarczej.** W przyszłym zaś tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, pierwsze po przerwie świątecznej.

Maciejko zabójcą min. Pierackiego

Prokurator Zeleński oskarża

WARSZAWA. 31.12 (tel. wł.). W procesie przeciwko uczestnikom zamachu na ś. p. min. Pierackiego przemawiał dzisiaj w dalszym ciągu prok. Żeleński.

W przemówieniu dzisiejszem prok. Żeleński wyraźnie podkreślił, że **zabójcą ś. p. min. Pierackiego był Grzegorz Maciejko,** który zbiegł zagranicę.

Prok. Żeleński przemawiał do godz. 17, poczem sąd zarządził przerwę. Dokończenie mowy oskarżycielskiej prok. Żeleńskiego nastąpi 2 stycznia.

Walki w Abisynji

Ras Ayelu wkroczył do Erytrei

LONDYN, 31.12. (Tel.wł.). W ciągu dnia wczorajszego nie zaszły na frontach abisyńskich żadne ważniejsze wypadki.

Oddziały abisyńskie, które zdobyły Abbi Addi, w dalszym ciągu usiłują przedzeć się przez linje włoskie, aby **opanować drogę, wiodącą do Makalle i w ten sposób odciąć wojska włoskie, znajdujące się na południu.** Wszystkie ataki abisyńskie zostały jednak przez **zgromadzone na tym odcinku wielkie siły włoskie odparte.**

Szczególnie niebezpieczna stała się dla Włoch w ostatnich dniach akcja oddziałów kawalerji, stworzonej przez rasa Ayelu. Konnica abisyńska **zdołała przedrzeć się przez front włoski i wkroczyć już na front Erytrei,** tak że część wojsk włoskich, stanowiących obronę Aksum, musiała udać się w pościg za nieprzyjacielem.

Cesarz dokonał w dniu wczorajszym lotu nad frontem północnym. Nowy samolot, silnie opancerzony, prowadził lotnik belgijski. Po powrocie cesarza do Dessie, adjutant jego oświadczył dziennikarzom, że Haile Selassie jest zadowolony z przebiegu operacyj na froncie tigrejskim i ma nadzieję, że obecna wielka ofenzywa abisyńska **wyprze wojska włoskie *ze znacznej* części prowincji Tigre.**

ZBOMBARDOWANIE SZPITALA

LONDYN, 31.12. (Tel.wł.). Samoloty włoskie *zbombardowały szpital szwedzkiego Czerwonego Krzyża.* wskutek bombardowania szpitala *zginęło 9 szwedów* i *23 Abisyńczyków.* W związtest do Ligi Narodów.
zku z tem szwedzki C. K. złożył pro-

Złożony został również protest w związku z *bombardowainem kościoła w Abbi Addi.*

SPRZECZNE KOMUNIKATY

LONDYN, 31.12. (Tel.wł.). Komunikat abisyński donosi, że na froncie północnym doszło dzisiaj do krwawych walk, podczas których miało zginąć 23 oficerów włoskich. Straty po obu stronach są znaczne. Komunikat marsz. Badaglio donosi natomiast, że na froncie połocnym nie zaszły **żadne zmiany**

Ucieczka Lindbergha

PRZED GANGSTERAMI

LONDYN, 31.12 (tel. wł.). Do portu w Liverpool przybył parowiec „American Importer" na pokładzie którego znajdował się Lindberg z żoną i synem, zmuszony do opuszczenia Ameryki przed gangsterami.

Dostęp do portu był niezwykle utrudniony, ponieważ nad bezpieczeństwem Lindbergha czuwało wiele policji. Po opuszczeniu pokładu Lindbergh wsiadł z rodziną do oczekującego auta i w asyście auta policyjnego odjechał w niewiadomym kierunku.

Naczelny skaut

ZAPADŁ NA GORĄCZKĘ TROPIKALNĄ

LONDYN, 31.12. Naczelny skaut lord Baden-Powell, który podróżuje obecnie wzdłuż zachodniego brzegu Afryki, *zapadł na tropikalną gorączkę.* Aczkolwiek nie jest to ciężka choroba, to jednak wobec sędziwego wieku naczelnego skauta, który liczy 79 lat, *budzi ona pewne obawy.*

Lady Baden-Powell, która podróżuje z nim razem, również *zachorowała na tę samą chorobę.*

Dwie kandydatury

NA STANOWISKO WICEMINISTRA SKARBU

WARSZAWA, 31.12 (tel. wł.). W kołach gospodarczych mówią, że na miejsce wiceministra skarbu Staniszewskiego, który ustąpił wracając do Banku Rolnego i obejmując prezesurę rady nadzorczej Banku Spółek Zarobkowych, ma być powołany albo p. **Świtalski,** dyrektor izby skarbowej w Poznaniu, który zresztą nie jest żadnym krewnym p. Kazimierza Świtalskiego, wojewody krakowskiego, b. marszałka Sejmu i b. premjera, albo też p. **J. Lubowiecki,** były kierownik referatu podatkowego Związku izb przemysłowo - handlowych, a obecnie wicedyrektor departamentu podatkowego w Ministerstwie skarbu.

Pogłoski te notujemy jedynie z obowiązku dziennikarskiego. Decyzja co do powołania nowego wiceministra skarbu, **nastąpi dopiero około 10 stycznia.**

Wspaniałe sukcesy

EWY BANDROWSKIEJ-TURSKIEJ

LENINGRAD, 31.12 (tel. wł.). Występy wybitnej śpiewaczki polskiej Ewy Bandrowskiej - Turskiej cieszą się tu **niezwykłem powodzeniem.** Wczoraj, przy nabitej sali odbył się 40 koncert po którym publiczność zgotowała artystce polskiej **entuzjastyczną owację.**

Samobójstwo pilota

W AEROPLANIE

LONDYN, 31.12 (tel. wł.). Na angielskim lotnisku wojskowem w Nairobi, stolicy afrykańskiej kolonji Kenja, **runął na ziemię z nieznanych przyczyn wielki samolot bojowy. Dwaj oficerowie lotnicy zginęli.**

Tego samego dnia **zastrzelił się** inny pilot angielski. Prowadził on wielki transportowiec powietrzny, w którym przywiózł oddział wojska angielskiego. Zaledwie żołnierze po wylądowaniu w Nairobi opuścili kabinę samolotu, **w kabinie pilota rozległ się strzał.** Oficer celnym strzałem w głowę pozbawił się życia.

39 ofiar tajfunu

MANILA, 31.12 (tel. wł.). Z relacji, które nadeszły z odległych części wyspy Luzon *ofiarą ostatniego tajfunu padło 39 osób zabitych.* Parowiec amerykański „Golden Peak" *wpadł na skały.*

Strajk podziemny

GÓRNIKÓW

LONDYN, 31.12 (tel. wł.). W kopalni węgla w Fernehell w hrabstwie Glamorgan wybuchł w dniu wczorajszym *strajk górników.* Cała ranna załoga porzuciła pracę, *nie opuściła jednak podziemi kopalni.* Istnieje obawa, że strajk podziemny rozszerzy się tak że na inne kopalnie.

Tragedja w tramwaju

Bukareszt, 31.12 (tel. wł.). Porucznik Mircea Mucha, syn generała brygady z Temeszwaru, przyjechawszy na święta do Kiszyniewa, poznał się z *porucznikiem Kotoranu.* Między oficerami zawiązała się bliska przyjaźń. Wczoraj obaj jechali tramwajem, rozmawiając serdecznie.

W pewnej chwili Kotoranu dobył rewolweru, *zastrzelił na miejscu syna generała,* a *następnie począł strzelać naoślep, raniąc jeszcze kilku ludzi.* Gdy wystrzelił ostatni nabój, aresztowano go. Okazało się, że Kotoranu *uciekł na święta z wojskowego szpitala dla nerwowo chorych.*

To, o czem się mówiło

w starym 1935 roku

15.1. — Plebiscyt w Zagłębiu Saary, 90 proc. głosów oddano w Niemczech.

17.1 — Skazanie Zinowiewa i Kamieniewa przez najwyższy sąd Z.S.R.R.

23.1. — Aresztowanie Pawła Grzeszolskiego z Sosnowca pod zarzutem otrucia żony i dzieci.

28.1 — Nagły zgon prokuratora Preszarda, zamieszanego w aferę Stawiskiego.

29.1 — Złożenie Kowalskiego z godności wodza sekty marjawickiej.

1.2. — Straszna katastrofa lotnicza w Niemczech, 11 osób poniosło śmierć.

1.2. — Zgon ś. p. Bolesława Limanowskiego

6.2. — Pożar fabryki Szmelcera w Myszkowie.

10.2 — Bokserzy polscy pokonali reprezentację Węgier 9:7.

13.2 — Hauptmann, domniemany zabójca syna Lindbergha, skazany na śmierć.

14.2 — Aresztowanie Wieczorka i Rzuchowskiego.

15.2 — Zlikwidowanie 15-dniowego strajku w Grodzieckiem Tow.

26.2 — Zmiana statutu Banku Polskiego.

1.3. — Powrót Saary do Niemiec.

1.3 — Wybuch rewolucji w Grecji.

12.3 — Stłumienie rewolucji w Grecji ucieczka Venizelosa.

16.3 — Wprowadzenie przymusowej służby wojskowej w Niemczech.

24.3 — Sejm uchwalił nową Konstytucję

28.3 — Dymisja gabinetu prof. Kozłowskiego — pułk. Sławek premjerem.

30.4 — Wybór zarządu Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu. Poseł Sowiński prezesem Izby.

1.4 — Min. Eden w Warszawie.

6.4 — Weissówna laureatką wielkiej nagrody sportowej.

7.4 — Wybory do Volkstagu w Gdańsku.

8.4 — Okradzenie kościoła w Sosnowcu.

17.4 — Rada Ligi Narodów uchwaliła rezolucję przeciwniemiecką.

19.4 — Zgon znakomitego artysty Mieczysława Frenkla.

23.4 — Podpisanie nowej konstytucji przez P. Prezydenta R. P.

2.5 — Podpisanie paktu francusko-sowieckiego.

2.5 — Zrównanie kursu guldena gdańskiego ze złotym.

4.5 — Zmiana organizacji roku szkolnego w Polsce.

6.5 — Srebrny jubileusz panowania króla angielskiego Jerzego V.

7.5 — Prof. Piccard w Warszawie.

10.5 — Min. Laval w Warszawie.

12.5 — Zgon Marsz. Piłsudskiego.

17.5 — Przewiezienie zwłok Marszałka do Krakowa.

18.5 — Złożenie zwłok Marszałka Piłsudskiego na Wawelu.

19.5 — Tragiczna śmierć polskiego lotnika Hausnera w Detroit.

19.5 — Katastrofa największego samolotu świata „Maksyma Gorkija" — 48 osób poniosło śmierć.

20.5 — Rząd pułk. Sławka podał się do dymisji — p. Prezydent nie przyjął dymisji.

20.5 — Rozpoczęcie procesu Banku Zagłębia

31.5 — Rząd Flandin'a podał się do dymisji

31.5 — Złożenie serca Marsz. Piłsudskiego w Ostrej Bramie.

31.5 — Trzęsienie ziemi w Beludżystanie — 20 tys. osób zabitych.

7.6 — Laval na czele rządu francuskiego.

11.6 — Zakończenie wojny boliwijsko paragwajskiej.

13.6 — Katastrofalny wybuch w fabryce materjałów wybuchowych w Niemczech — ?? osób zginęło, około 400 zostało rannych.

17.6 — Pierwszy pobór rekrutów w Rzeszy niemieckiej.

25.6 — Zderzenie dwóch samolotów w Ameryce — 19 osób poniosło śmierć.

27.6 — Ogłoszenie wyroku w Sądzie okr. w Sosnowcu w sprawie nadużyć w Banku Zagłębia.

3.7 — Wybuch pożaru na kopalni „Reden" w Dąbrowie.

9.7 — Olbrzymi pożar w wsi Chomwi

10.7 — Rozwiązanie Sejmu i Senatu.

13.7 — Śmierć żony kanclerza Austrji w katastrofie samochodowej.

13.7 — Powódź w Chinach — 100 tys. ofiar

14.7 — Jubileuszowy zlot harcerstwa polskiego w Spale.

15.7 — Zgon brygadjera Czesława Mączyńskiego.

27.7 — Samobójstwo znanej aferzystki Marty Hanau.

31.7 — Katastrofa budowlana w Warszawie — runął czteropiętrowy dom — 6 osób poniosło śmierć.

1.8 — Senat gdański otworzył niemiecką granicę celną.

1.8 — Zatonięcie sowieckiej łodzi podwodnej — 55 marynarzy zginęło.

15.8 — Śmierć znanego lotnika, Willey Posta w katastrofie samolotowej.

18.8 — Pożar wystawy radjowej w Berlinie.

27.8 — Połączenie kas brackich w Zagłębiu

29.8 — Tragiczna śmierć królowej Belgji Astrid w katastrofie samochodowej.

29.8 — 60 zabudowań spłonęło we wsi Ujejsce pow. Będzińskiego.

8.8 — Głosowanie do Sejmu.

8.8 — Samobójstwo b. burmistrza Czeladzi Ryszarda Piwowara.

15.8 — Wybory do Senatu

15.8 — Zawody balonowe o puhar Gordon-Benneta w Warszawie.

16.8 — Ponowny wybór Polski do Rady Ligi Narodów.

26.8 — Zabójstwo b. sędziego hipotecznego Rutkowskiego z Sosnowca przez żonę.

3.9 — Włosi rozpoczęli akcję wojenną w Abisynji bez wypowiedzenia wojny.

9.9. — Inauguracyjne posiedzenie Sejmu i Senatu.

6.9 .— Włosi zajęli Aduę.

9.9 — Liga Narodów uchwaliła sankcje przeciw Włochom.

9.10 — Przewrót monarchistyczny w Grecji

9.10 — Wybuch strajku tramwajowego w Zagłębiu.

10.10 — Dymisja gabinetu pułk. Sławka.

12.10 — Min. Kościałkowski utworzył nowy Rząd.

21.10 — start mjr. Karpińskiego do nieudanego lotu Warszawa — Melbourne.

23.10 — Wykrycie fabryki fałszywych banknotów francuskich w mieszkaniu Nowakowskich w Sosnowcu.

29.10 — Sejm uchwalił pełnomocnictwa dla Prezydenta R. P.

3.10 — Plebiscyt za monarchją w Grecji.

18.10 Rozpoczęcie procesu przeciw zamachowcom ukraińskim.

18.11 — Wstrząsająca tragedja w mieszkaniu Imielów w Sosnowcu.

26.11 — Częściowy strajk górników w Zagłębiach węglowych.

23.11 — Przybycie króla Jerzego II do Grecji.

2..11 — Krwawe zajścia w pow. Opoczyńskim.

1.12 — Wejście w życie dekretu o podwyższeniu podatku dochodowego.

1.12 — Wejście w życie dekretu o obniżenie komornego.

2.12 — Ogłoszenie dekretu Prezydenta R. P. o obniżeniu cen węgla.

4.12 — Obniżenie ceny cukru.

?.12 — Udaremnienie zamachu stanu w Estonji.

14.12 — Ustąpienie prezydenta Czechosłowacji Masaryka.

12.12 — Uchwalenie ustawy amnestyjnej przez Sejm.

18.12 — Dr. Benesz wybrany prezydentem Czechosłowacji.

23.12 — Zawieszenie działalności Stronnictwa Narodowego na Śląsku.

24.12 — „Katastrofa kolejowa w Turyngji — 30 zabitych, 60 rannych.

24.12 — Unieruchomienie fabryki szkła w Ząbkowicach.

30.12 — Trzęsienie ziemi w Europie.

Renta dla zasłużonych W WALKACH NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

WARSZAWA, 31.12. (Tel.wł.). Dowiadujemy się, że na jednem z najbliższych posiedzeń Rady ministrów rozpatrywany będzie projekt ustawy o **zaopatrzeniu rentą dożywotnią wszystkich zasłużonych w walkach i pracach niepodległościowych.**

Dotychczas zaopatrzenie takie otrzymują jedynie b. więźniowie polityczni. Według nowego projektu **prawo do renty będą mieli również i karani administracyjnie za udział w pracach niepodległościowych oraz wszyscy odznaczeni krzyżem lub medalem Niepodległości.**

Projekt ten przewiduje również, że poza stwierdzeniem udziału w pracach niepodległościowych, ubiegający się o rentę, o ile nie przekroczył 55-ciu lat, **musi wykazać, że jest niezdolny do pracy, lub też zarabia poniżej pewnej ustawowo określonej kwoty miesięcznie.**

Ukończenie 55-ciu lat uprawniać ma do pobierania renty i bez inwalidztwa.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janny Zawisza - Krasuckiej

53)

— Hm! — chrząknął Gilmartin, milcząc przez dłuższą chwilę.

— Teraz zastanówcie się, przyjacielu — rzekł wreszcie. — Czy bufetowa podała wam piwo, czy stał cały czas przed wami kufel, czy też w pewnej chwili odeszliście od stolika?

— Teraz, kiedy pan o tem wspomina, sir — rzekł po namyśle policjant — przypominam sobie, że jeden z tych nieznajomych panów wywołał mie w pewnej chwili z baru, pytając, czy wiem, kim jest ów jegomość, który właśnie przejeżdżał samochodem. Kufel z piwem zostawiłem na stole i wyszedłem, lecz okazało się, że owego przejeżdżającego jegomościa nie znam. Było to wówczas, gdy dopiero zacząłem pić piwo.

— Teraz jeszcze jedna rzecz! Czy wspomnieliście komukolwiek w barze, że macie nocną służbę na trakcie?

— Owszem, sir, obawiam się, że tak. Wspomniałem o tem bufetowej i mówiłem, że pogoda taka paskudna, później zażartowałem, że może się nie bać tej nocy złodziejów, bo będę patrolował na odcinku między St. iMinfred i Polreath.

Gilmartin skinął na Strakera, który już głośniej wyrażał swe niezadowolenie.

— Ładna historja! — zwrócił się do Treleaven'a. — Trzeba było po powrocie do domu przeczytać lepiej regulamin. Dowiedzielibyście się, jakie kary grożą funkcjonarjuszom policji za zaniedbanie obowiązków służbowych!

Policjant z rumieńcem na twarzy oddalił się do swych kolegów.

— Powinien pan poprzestać na zganieniu go za to, że zbyt wiele mówił — odezwał się Gilmartin. — Przecież wyznał nam całą prawdę i należy przypuszczać, że wynikło to nie z jego winy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że piwo czemś zatruto.

— Takby się mogło zdawać — przyznał Liddell.

— Radziłbym więc panu — ciągnął dalej detektyw — kazać mu pójść na posterunek straży i spisać raport o bytności policjanta w barze hotelowym z uwzględnieniem szczegółowego rysopisu owych nieznajomych mężczyzn. Jednoczeście niech pan poleci któremuś ze swych ludzi wybadać tę bufetową z baru. Może i ona zdoła opisać wygląd tych dwóch panów. Jestem pewien, że uczyni to dokładniej, niż policjant. Pozatem niech go pan nie karze tym razem, już ja się tem zajmę. Widzę, że chłopak ma własny motocykl, będę więc mógł mieć z niego duży pożytek. Zresztą podobno żonaty, co także należy uwzględnić.

Straker, który w gruncie rzeczy był bardzo porządnym człowiekiem, skinął głową.

— Dobrze! Zastosuję się do pańskiego życzenia. A teraz trzeba wziąć się dalej do roboty, bo wkrótce zapadnie wieczór.

Liddell, Duncan i Gilmartin pozbierali wszystkie drobiazgi wyłowione z morza, pozostawiając tylko w aucie pled, detektyw zaś, wiedziony nagłym impulsem, konjakiem znalezionym w termosie poczęstował wszystkich strażników nadbrzeżnych, którzy z taką ofiarnością pomagali przy wyłowieniu auta z fal morskich.

ROZDZIAŁ XI.

Spacery i rozmowy

Główny inspektor detektyw Laurence Gilmartin niezawsze był policjantem. Przed wstąpieniem do służby policyjnej nosił czarną sutannę studenta teologji w Maynooth, następnie zaś skromny mundur „wolnego strzelca" z Feet Steet. Z natury

(D. c. n.)

CZEGO OCZEKUJEMY OD R. 1936?

ROK UBIEGŁY — NIE BYŁ ROKIEM DOBRYM

Rok 1936 zapowiada się dla całego świata, jako rok niebezpieczny. Być może, iż z tych wielkich chmur, jakie nagromadził na politycznem niebie rok 1935, spadnie mały deszcz wydarzeń. Wybitni mężowie stanu wolą jednak przewidywać rzeczy gorsze, aniżeli lepsze, wytężając całą energję, dokładając wiele starań, aby w sposób pokojowy likwidować powstające coraz to nowe nieporozumienia, konflikty, zatargi.

Powołana do opiekowania się spokojem świata całego Liga Narodów, w praktyce okazuje się bezsilną. Poszczególne państwa i narody przestają się z nią liczyć, wracając do dawnych systemów tajnych układów, bezpośrednich porozumień, wzajemnego poręczenia sobie bezpieczeństwa. Konstelacja polityczna co pewien czas zmienia swój wygląd. Z niedawnych wrogów tworzą się sprzymierzeńcy, z przyjaciół wrogowie. Taka czy inna racja stanu, zręcznie zaaplikowana przez kierowników naw państwowych, potrafi niemal jednego dnia zmienić nastroje mas. Przykładów daleko szukać nie trzeba.

Wojna włosko - abisyńska jest ową kroplą, która przepełniła kociołek genewski, niezdolny pomieścić w sobie wszystkich... racyj stanu. Nie mieszczą się w nim obecnie Niemcy, Japonja, na wylocie znajdują się Włochy. W roku 1936 okazać się może zamałym i dla innych państw.

Zamieszaniu politycznemu towarzyszy jednocześnie bezgraniczny chaos gospodarczy. I właściwie niewiadomo, co jest skutkiem a co przyczyną, bo z całą pewnością jedno wypływa z drugiego, choć w niektórych wypadkach na plan pierwszy wysuwane są sprawy ideowo-polityczne, prestiżowe, w innych wypadkach wyłącznie gospodarcze. Faktem jednak jest, że w tych kłębiących się chmurach polityczno-gospodarczych coraz trudniej dojrzeć aniołka pokoju, natomiast coraz częściej ukazuje swe oblicze groźny bóg wojny.

Polska staje u progu Nowego Roku w sytuacji nader ciężkiej. Z sąsiadami z Zachodu i Wschodu stosunki są niby poprawne, a jednak nie takie, jakie wbrew oficjalnym, przyjaznym, wzajemnym oświadczeniom, pozwoliłyby spokojnie i beztrosko patrzeć w przyszłość. Współżycie z sąsiadem z południa nabrało charakteru wrogiego, zaś stosunki z sojuszniczką Francją mocno ochłodły. Jednem słowem, nie wnikając w przyczyny, które taki stan spowodowały, stwierdzić musimy, iż serdecznych przyjaciół ani blisko, ani dlej naie mamy. W życiu codziennem stosuje się popularne przysłowie o zającu zjedzonym „wśród serdecznych przyjaciół". Czy przysłowie to należy również stosować do sytuacyj politycznych? Ha, być może, ale z drugiej strony, zbyt wielkie osamotnienie również chyba nie jest wskazanem i bezpiecznem, a jeżeli taką politykę chce się uprawiać, to trzeba być samemu bardzo silnym i niezależnym.

Czy jesteśmy silni? Militarnie niewątpliwie tak. Mamy wspaniałą, znakomicie zorganizowaną armję, będącą dumą całego narodu, wzbudzającą niekłamany szacunek u innych państw. Ale chodzi o siły społeczne, gospodarcze, moralne samopoczucie społeczeństwa, co wszystko razem mówi o mocarstwowości państwowej, co decyduje o pełnej niezależności politycznej.

Rok 1935 pod tym względem nie dodał nam siły, a raczej osłabił. Wiele przyczyn na to się złożyło. Dominuje jednak wśród nich wyczerpujący niepomiernie społeczeństwo kryzys gospodarczy, z ustabilizowaną, niestety, przeciętną roczną liczbą bezrobotnych, sięgającą kilkuset tysięcy osób.

Wprawdzie rok 1935 zakończony został radykalnemi posunięciami w dziedzinie gospodarczej i zapowiedzią przystąpienia na początku roku 1936 do realizacji wielkiego programu naprawy ekonomicznej, wszystko to jednak nie rozentuzjazmowało narodu, który dotknięty bezpośrednio materjalnie pierwszemi zarządzeniami, odsunięty od udziału w życiu publicznem, zajął pozycję bierną, wyczekującą, stawiając się, wbrew chęciom swoim, w roli widza, obserwatora. I to jest zjawisko wysoce niebezpieczne.

Ażeby bowiem wykonać pracę w kierunku odrodzenia gospodarczego kraju, trzeba wykrzesać prawdziwy entuzjazm wśród całego polskiego społeczeństwa, skonsolidować to społeczeństwo w imię wielkiej wspólnej idei, trzeba stworzyć atmosferę pełnego zaufania do poczynań wykonawców programu — programu, któryby uznany był za słuszny przez większość narodu polskiego.

Większość narodu polskiego... W tak trudnej sytuacji wewnętrznej, w jakiej się znajdujemy i w obliczu piętrzących się trudności zewnętrznych, na podstawie doświadczeń ub. roku, mającyh tak jaskrawy wyraz w procesie o zabójstwo ś.p. min. Pierackiego i, delikatnie mówiąc, w specyficznym stosunku ludności żydowskiej do spraw Polski, nie trudno dojść do wniosku, iż przy budowaniu Polski mocnej liczyć można tylko na rdzennie polską ludność. Takie stanowisko zajmowaliśmy coprawda zawsze, ale mamy wrażenie, że warto podkreślić, iż ostatni rok specjalnie dobitnie uzasadnił to stanowisko. Zrozumienie w szerokich masach, że liczyć możemy i musimy tylko na własne siły, że budynek państwowy mocnym będzie tylko wówczas, o ile jego zręby tworzyć będzie rdzennie polski materjał, wzmaga się z dnia na dzień, szeroką falą rozlewając się po kraju.

Rok 1936 przejdzie w Polsce niewątpliwie pod znakiem rosnącego uświadomienia narodowego i konsolidacji narodowej. Na przyśpieszenie tego procesu działać będzie z jednej strony ciśnienie niebezpieczeństw zewnętrznych oraz świadomość, iż niema czasu do stracenia, o ile chcemy być państwem mocnem, zdolnem do obrony, do twórczego działania, o ile chcemy zajmować poczesne miejsce pośród innych państw.

Unarodowienie życia gospodarczego i społecznego to nieodzowny warunek zdobycia mocy wewnętrznej. Polska nie może pozostać kształtem państwowym o mgławicowej wewnętrznej treści, w szczególności wobec gniotących ją potężnych masywów narodowo-państwowych ze Wschodu i Zachodu. Musi swą formę państwową wypełnić twardą, granitową treścią narodowego obowiązku, któryby dawał spoistość, ożywiał do wspólnych, wielkich poczynań całe polskie społeczeństwo.

Tylko wówczas bowiem będziemy mogli dokonać potężnego dzieła odbudowy gospodarczej, dać dobrobyt wsi i miastom, tem samem stwarzając mocne podstawy dla siły państwowej.

Oby rok 1936 pod tym względem okazał się dobrym! — oto życzenie, z jakiem Go witamy.

STEFAN ARNOLD

Przyjaciołom i Czytelnikom „Kurjera Zachodniego" składamy życzenia

SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

Redakcja.

NOWY PLAN ZBIOROWEGO BEZPIECZEŃSTWA

OPRACOWAŁ MIN. EDEN.

Jak donoszą z Genewy, min. Eden zamierza zwołać w najbliższym czasie *światową konferencję wzajemnego niesienia pomocy*, która w istocie swej nie byłaby niczem innem, jak *konferencją rozbrojeniową*. Plan zwołania takiej konferencji wypracować miał Eden w *czasie świąt Bożego Narodzenia* wyliszczając dokładnie zakres prac tej konferencji, na 80 stronach pisma maszynowego.

Na podstawie tego sensacyjnego elaboratu Edena wszystkie państwa *miałyby popierać się wzajemnie w wypadku stwierdzenia napastnika*. Jeżeli więc państwo, należące do Ligi Narodów zostałoby zaatakowane przez inne państwo będące również członkiem instytucji genewskiej, lub też poza nią stojące, *to wtedy wszystkie państwa członkowskie Ligi Narodów, uważać będą ten atak jako skierowany przeciwko nim samym.*

Praktycznie więc znaczy to, że min. Eden zamierza stworzyć z art. 16 paktu Ligi Narodów przewidującego sankcje, *podstawę całego przyszłego systemu pokojowego w Europie*. Eden pragnie obecnie pozyskać dla tego nowego systemu Lavala, przekonawszy już min. Titulescu o skuteczności takiego planu. System ten nazwał Eden „Assistance mutuelle" (Wzajemna pomoc) i „Securite collective" (Zbiorowe bezpieczeństwo).

Nowa ta konferencja rozbrojeniowa oparta na przesłankach Edena *rozpoczęłaby miała swe obrady natychmiast po styczniowej sesji genewskiej.*

Z DNIA

MOBILIZACJA KOMBATANTÓW ŻYDOWSKICH

W Łodzi odbył się zjazd okręgowy „Związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski", jak brzmi jego oficjalna nazwa. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele Łodzi, Tomaszowa Mazow., Radomia, Piotrkowa, Częstochowy i Koła w liczbie 40 osób.

Na zjeździe tym m. in. przemawiał poseł Minzberg, który oświadczył, że **organizacja kombatantów żydowskich jest koniecznością w chwili, gdy antysemityzm w Polsce się wzmógł.**

Jak donosi „ABC", prezes zarządu głównego Związku p. Bregman w swojem przemówieniu powiedział m. in.:

„Chcemy pracować i zwalczymy wszelkie przeszkody na naszej drodze. Idzie przez Polskę fala antysemityzmu, fala, która w mojem przekonaniu jest oparta o słynne obce agentury, zmierzające nie ku wzmocnieniu Rzplitej, lecz ku jej zniszczeniu. Oświadczam, że my żydzi niepodległościowcy będziemy b[illegible] naszych praw obywatelskich z taką samą energją, jak broniliśmy i walczyliśmy o niepodległość Polski".

Myśli marszałka Piłsudskiego

o budżecie, etatyzmie i urzędnikach

„Słowo" cytuje niektóre myśli marszałka Piłsudskiego, zapisane w świeżo wydanych wspomnieniach generała Sławoj-Składkowskiego.

O PIENIĄDZACH SKARBOWYCH

W dniu 8 maja 1929 roku (Składkowski zapisuje z całą precyzją, dzień po dniu) — marszałek mówił:

„Dawniej pieniądze skarbowe lały się na rękę z otwartemi palcami. Myśmy ścisnęli rękę. Zostało dużo na ręce, ale jeszcze raz ścisnać już nie można...

Budżet i tak już powiększyliśmy... Będzie pan miał jeszcze dodatki na urzędników, u których są w niewoli ministrowie"

TRZY BIEDY W POLSCE

W półtora roku potem sytuacja skarbowa była dalej niepomyślna. Marszałek zdawał sobie z tego sprawę, widział przyczyny zła i mówił:

„W tym stanie ciężkim musimy mieć zimną krew i spokój, a pozatem zwrócić uwagę na trzy biedy.

Pierwszą biedą są urzędnicy, nazbyt rozbudowani co do liczby i wysokości poborów.

Drugą biedą jest pan Prystor z jego Opieką Społeczną.

Trzecią biedę stanowi pan minister Połczyński z jego dopłatami do cen żyta.

Ich wszystkich trzeba ukrócić, bez tego niema wyjścia.

Moje jedyne żądanie jest, by wszystkie wydatki osobowe były przedstawione osobno".

„DOSTANĘ 4 KM. LASU..."

W miesiąc potem marszałek w właściwy sobie sposób snuł gorzkie ironje na temat etatyzmu, przedsiębiorstw państwowych, żyjących kosztem subsydjów, płynących z podatków. Może to nie było tak bardzo bez przyczyny i bez racji, że marszałek za kanwę gorzkiej satyry obrał sobie z tylu i tak licznych przedsiębiorstw państwowych — akurat słynne lasy państwowe:

„Ja zrobię — mówił Marszałek — towarzystwo akcyjne do wyciągania złota z powietrza. Dostanę na to od panów zaraz 4 kilometry lasów państwowych, wezmę moich krewnych do komisji rewizyjnej towarzystwa i zażądam dla tego towarzystwa najmniej 4 miljony, nie mniej!!! (unosząc się).

A jak mi się nie uda, to — jeszcze zażądam!!!

Tak się robi w naszem państwie".

„MAM NAJWIĘKSZĄ POGARDĘ..."

Dnia 28 listopada marszałek mówi jeszcze:

„Żałuję teraz, że budżetów nie obciąłem więcej.

W kwestji urzędniczej — postanowiłem sobie nie irytować siebie...

Mam największą pogardę dla siebie samego, że nie potrafiłem jej przeprowadzić. Zjada nas ten dodatek, dany urzędnikom, a nie mamy dobrych urzędników.

W systemie całej pracy urzędników jest usunięcie siebie od wszelkiej pracy wobec ministrów i panowie indelentnie to popierają.

Indolencja jest wadą Polski. Dlatego mamy do czynienia z budżetem, który nie ma sensu, bo gubi się on dla urzędników.

Poco zbierać podatki na nich. Tak zwane gażowe budżety nie mają kultury pracy".

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

o regularne wpłacenie prenumeraty

za Styczeń 1936 r.

Wydawnictwo Kurjera Zachodniego

WESOŁE i SMUTNE

DOSIEGO ROKU

Jedna jest w roku północ niezwykła,
W której czas inne znaki przybiera.
Nowego Roku figurka nikła
Wczorajszej daty mdłe ślady ściera.

Stary Rok skończył swój śpiew łabędzi
W tej zmianie trudnych czasu obliczeń
Bliźni bliźniemu dzisiaj nie szczędzi.
Jak to się mówi, najszczerszych życzeń

Nad tą przyjaźni ludzkiej słodyczą
Psy wyją w nocy pod każdą bramą.
Gdy jednak inni nam zdrowia życzą
I my musimy robić to samo.

Wielkość uczucia niech bliźni mierzy
Tem, że zaklęte jest w gładkie wiersze.
Co do mych życzeń, proszę mi wierzyć.
Te wyjątkowo są jak najszczersze.

—

Dla miasta życzeń lista gotowa.
Trochę w niej prawdy, trochę przekory:
Wiceprezydent, ratusza głowa
Niech będzie jeden, jak do tej pory.

Z drugim się może stać rzecz zabawna:
Cóż na ratuszu pocznie człek zdolny.
Gdy ci, co są tam już zdawien dawna
Nie wiedzą, czem czas wypełnić wolny?

—

Niechaj się płajcie mężnie opiera.
Niechaj nie czyni szkody nikomu:
Ubezpieczony gdy ma umierać,
To niech to sobie załatwia w domu.

Niech wszyscy składki sumiennie płacą
Z weselem w sercu i żarem w oku,
Nie wiedząc dobrze po co i za co.
Ubezpieczalnio. Dosiego Roku!

—

A Tobie, Izbo handlu, przemysłu,
Czegóż to życzyć, gdy kasy puste?
Niejedno dotąd złudzenie prysło
I pryśnie jeszcze w trzydziestym
szóstym.

Nie, by podatek przestał lud chłostać,
I by taryfy zmniejszyć kolei,
Bo spraw tych los jest widocznie zostać
Na zawsze w sferze złudnych nadziei.

Lecz życzę, by treść mów Twych nie
rosła
Za gospodarstwa żelazną ramą,
Bo choć prezesem ma Izba posła,
To Sejm i Izba nie jest to samo.

—

I Tobie, szary obywatelu,
Przynoszę życzeń górę ogromną:
Niech dostojnicy z urzędów wielu
O Twem istnieniu wreszcie zapomną.

Na swe zmartwienia miej własne leki,
Koło fortuny w swą obręcz okuj.
Pozbądź się wszelkiej z góry opieki.
I niech raz dadzą ci święty spokój.

—

Kończąc ten potok wdzięcznej
wymowy,
I swe podwórko niech wiersz odwiedzi
Dawniejbym pragnął przygód
sercowych,
Zabaw i szaleństw, czegoś z tych
dziedzin.

Teraz w straszliwej codzień mizerji
Niczem jest tango, mazur, kotyljon.
Że na państwowej grywam loterji,
Chciałbym coś wygrać... niedużo...
miljon.

Z poważaniem

K. Ćwierk.



Zniżki kolejowe z uzdrowisk
WCHODZĄ W ŻYCIE

Związek Uzdrowisk Polskich rozesłał do wszystkich uzdrowisk, objętych całoroczną powrotną zniżką kolejową, blankiety zaświadczeń, które wydawane będą osobom, wyjeżdżającym z tych uzdrowisk po czternastodniowym pobycie. Zniżka przysługuje osobom, wracającym z uzdrowisk do miejsca zamieszkania, począwszy od dnia 1 stycznia 1936 r.

Zniżką objętych zostało 18 następujących uzdrowisk, czynnych cały rok: Czarniecka Góra, Druskieniki, Horyniec-Zdrój, Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, Jaworze (st. kol. Jaworze Jasienica), Krynica, Nałęczów, Otwock, Rabka (st. kol. Chabówka, Rabka Zdrój lub Rabka Zaryte), Rudka (st. kol. Mrozy), Szczawnica (st. kol. Stary Sącz lub Nowy Targ), Truskawiec Zdrój, Wisła (st. kol. Wisła lub Głębce), Worochta, Zakopane z Bukowiną, Jaszczurówką i Poroninem (st. kol. Poronin i Zakopane), Żegiestów Zdrój (st. kol. Żegiestów i Żegiestów Zdrój).

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

1 Środa	**Dziś** Nowy Rok **Jutro** Makarego Wschód słońca 7 m. 45. Zachód „ 15 m. 50.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: Audjencja w Ischlu.
PALACE: „Wonder Bar".
EDEN: Było sobie dwaj hultaje.

—xx—

× **NABOŻEŃSTWA NA ZAKOŃCZENIE STAREGO ROKU.** W dniu wczorajszym we wszystkich kościołach na terenie Zagłębia odprawione zostały w godzinach wieczornych uroczyste nabożeństwa na zakończenie starego roku.

× **REKOLEKCJE ZAMKNIĘTE** dla pań nauczycielek odbędą się w dniach od 2 stycznia (wieczorem) do dnia 6 stycznia (rano) w Domu rekolekcyjnym w Częstochowie, przy ul. św. Barbary 43. Rekolekcje przeprowadzi ks. kanonik B. Wajzler z Zawiercia. Zgłoszenia przyjmuje się.

× **ZAĆMIENIE KSIĘŻYCA.** Dnia 8 stycznia nastąpi całkowite zaćmienie księżyca, widoczne dogodnie w całej Polsce od godz. 16.03 do 22.00.

AKADEMICKIE KOŁO ZAGŁĘBIAN we Lwowie, zawiadamia, że w dniu 5 stycznia 1936 r. t. j. w niedzielę urządza w podziemiach restauracji „Savoy" dancing połączony z występami artystycznemi. Początek o godz. 17-ej. Wstęp 2.50 zł. uprawniający do konsumcji. Czysty dochód przeznaczony jest na cele samopomocowe Koła. Na imprezę tę zapraszamy wszystkich tych, którzy pragną miło i wesoło spędzić czas. 9417

× **BAL TECHNIKÓW W DĄBROWIE.** W dniu 4 bm. odbędzie się w Dąbrowie Górniczej bal organizowany przez absolwentów śląskich zakładów technicznych w Katowicach, pracujących w Zagłębiu Dąbrowskiem. Bal odbędzie się w salach resursy. Będzie to pierwszy reprezentacyjny bal tego związku. Czysty dochód przeznaczony zostanie na samopomoc koleżeńską.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 1 stycznia 1936 r. o godz. 4.30 popoł. teatr miejski gra cieszącą się wielkiem powodzeniem operetkę Hervego p. t. „NITOUCHE" z prologiem i epilogiem red. K. Ćwierka, która zdobyła sobie publiczność całego Zagłębia. W popisowych rolach otrzymują codziennie od rozbawionej publiczności oklaski pp. M. Gołaszewska (Nitouche), S. Iwański (Celestyn) na czele całego zespołu.

Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie doskonałej rewji sylwestrowej p. t. „DOBRA JEST" która została gorąco przyjęta przez rozbawioną publiczność, darzącą rzęsistemi oklaskami wykonawców.

Jutro, dnia 2 stycznia o godz. 8.30 wiecz. świetna operetka Hervego p.t. „NITOUCHE".

—oOo—

× **ZNIŻKA OPŁAT ZA WIZY FRANCUSKIE.** Jak informuje konsulat francuski w Warszwie, obniżone zostały opłaty za wizy francuskie. Koszt wizy pobytowej wynosi obecnie zł. 19.60 zamiast, jak dotychczas, zł. 40. 47, wiza tranzytowa zaś (przejazdowa) kosztuje zł. 1.80, zamiast zł. 2.50.

× **BETLEJEM POLSKIE.** Koło sceniczne 4 Zagł. drużyny harcerzy wystawia dziś w sali szkoły powsz. nr. 19 o godz. 4 pp. tradycyjne jasełki w-g Lucjana Rydla. Dochód przeznacza się na dożywianie biednej dziatwy. Bilety od 20 gr. Organizatorzy liczą się z poparciem społeczeństwa, które biorąc pod uwagę dobrą grę zespołu i poparcie wzniosłego celu, tłumnie przybędzie na przedstawienie.

× **ZARZĄD ZW. B. OCHOTN. A. P. W KATOWICACH** Sekcja w Dąbrowie Górniczej, (lokal Zw. podoficerów rezerwy, ul. 3-go Maja 4) zawiadamia swych kolegów, że z dniem Nowego Roku 1936, w poniedziałki, czwartki i soboty każdego tygodnia od godz. 18.20 przyjmuje i udziela informacji związanych z organizacją na terenie Dąbrowy Górn.

× **ZARZĄD LEGJI INWALIDÓW WOJ. W. P. W BĘDZINIE,** prosi swoich członków o zgłaszanie się do lokalu Związku przy ul. Małachowskiego 23, do dnia 10 stycznia 1936 r., w sprawie stałych zniżek kolejowych.

× **CHOINKA NA DĘBOWEJ GÓRZE.** Zw. podoficerów rez. koło Dębowa Góra, urządził w lokalu własnym, choinkę dla dzieci swych członków, których przybyło 38. Przy oświetlonej choince przemówił do dzieci wiceprezes koła p. Pietrakowski oraz przedstawiciele okręgu komendant T. Dyner, poczem dzieci odśpiewały kilka kolend przy akompanjamencie skrzypiec. Następnie odbyły się zabawy i gry dla dzieci. Największą radość dziatwie sprawił św. Mikołaj, który obdarzył je torebkami łakoci. Niektóre z dzieci popisywały się wierszykami i piosenkami. Po odejściu św. Mikołaja odbył się wspólny podwieczorek z herbatką i pączkami. Miły i pełen radości wieczór zakończony został wspólną fotografją, którą otrzymają wszystkie dzieci.

Dnia 4 bm. odbędzie się tradycyjny opłatek dla członków i ich rodzin o godzinie 20.30.

× **CHOINKA HARCERSKA** 92 Zagl. druż. harcerzy im. K. Pułaskiego, przy gimn. Zrzeszenia Rodzicielskiego w Sosnowcu, urządza dnia 6 stycznia 1936 r. w salach gmn. (ul. Dziewicza 4) uroczystą choinkę harcerską z tańcami, na którą uprzejmie zaprasza członków K. P. H. sympatyków harcerstwa, oraz wszystkie harcerki i harcerzy z Sosnowca. Początek o godz. 17. Wstęp — wolne datki. Bufet obficie zaopatrzony. — Orkiestra doborowa.

REDUKCJA
200 ROBOTNIKÓW

Dn. 28 ub. m. huta „Milowice" w Sosnowcu zwolniła z pracy 200 robotników, którzy otrzymali wymówienie dn. 14 ub. m.

Zredukowani robotnicy pracowali w oddziale walcowni, który został obecnie całkowicie unieruchomiony.

× **Z KOŁA L. O. P. P. NA KOPALNI HR. RENARD.** W niedzielę, dnia 12 stycznia 1936 r. o godz. 14. odbędzie się w Sielcu, przy ul. Szkolnej, w sali Sokolni, walne zebranie Koła L. O. P. P. z następującym porządkiem obrad: Zagajenie i wybór prezydjum zebrania. Odczytanie protokółu poprzedniego walnego zebrania Koła. Referat delegata sosnowieckiego obwodu miejskiego LOPP. Sprawozdanie zarządu Koła LOPP i komisji rewizyjnej. Program prac na rok następny. Budżet Koła. Wolne wnioski.

Zarząd Koła prosi członków LOPP na kopalni hr. Renard o niezawodne i punktualne przybycie na powyższe zebranie.

× **TYLKO W BIBLJOTECE IV P. M.S.** ul. Kamienna 4 (d. Konstantynów) za 30 gr. miesięcznie 3000 ciekawych dzieł beletrystycznych, naukowych, dla młodzieży, oraz tygodniki: „Tęcza" „Kobieta" „Przewodnik" w poniedziałki i czwartki od 4 do 7. Bezrobotni za poręczeniem — darmo.

× **ZARZĄD ZW. B. OCHOTN. ARMJI POLSKIEJ ODDZIAŁ W STRZEMIESZYCACH** zawiadamia wszystkich członków, że dn. 5 stycznia 1936 r. o godz. 15 odbędzie się nadzwyczajne zebranie, w lokalu własnym przy ulicy Długiej 13, na którym to będą omawiane sprawy bardzo ważne, oraz o urządzeniu opłatka dla członków i ich rodzin. Przybycie na zebranie obowiązkowe i punktualne. Członkowie niestowarzyszeni z okolic Maczek, Gołonoga i Ząbkowic proszeni są o przybycie.

× **PORANEK.** Dziś w Kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmu „Byli sobie dwaj hultaje" z Flipem i Flapem w roli gł. Ceny miejsc 25 gr. dla dzieci i od 54 gr. dla dorosłych. 9509

× **WYNIKI KONKURSU GWIAZDKOWEGO FIRMY „ORZEŁ - DELKA" W KRAKOWIE BYŁY NASTĘPUJĄCE:** 1. nagrodę: odbiornik radj. „Philipsa 4 A" otrzymał p. Henryk Kozubek, Kalisz. 2. nagrodę: odbiornik radj. Philipsa 947 A otrzymał p. Józef Allerhand, Lwów. 3. nagrodę: „aparat fotograficzny" p. Antoni Pawlicki, Katowice-Załęże. 4 i 5 „Po jednej parze nart wraz z obuwiem narciarskiem" p. Adam Torba, Kraków-Zakrzówek, p. Zofja Antoniow, Drohobycz. 6 i 7. „Po jednej parze nart": p. Paul Langsam Bielsko, p. Zdzisław Manczak, Stanisławów. 8. 9. 10. „Po jednej parze obuwia narciarskiego. 11 do 20 „Po jednej parze obuwia wartości do Zł. 25. 21 do 50 „Po jednej parze śniegowców. 51 do 75 „Po dwie pary pończoch „Onda". 75 do 100 „Po jednej parze pończoch „Onda". 101 do 500 „Czterysta nagród pocieszenia".

Ilość świadectw przemysłowych
w Zagłębiu bez zmian

W dniu wczorajszym **upłynął ustawowy termin nabywania świadectw przemysłowych** na prowadzenie wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw i zakładów.

Jeżeli chodzi o Zagłębie to w urzędzie skarbowym w Sosnowcu do dnia wczorajszego włącznie **wykupiono około 1700 świadectw przemysłowych co w stosunku do ogólnej liczby 4500 świadectw,** wykupionych na rok ubiegły, **stanowi niecałe 40 proc.** a po doliczeniu nowopowstałych przedsiębiorstw, ilość wspomnianych w terminie świadectw przemysłowych wyniesie najwyżej 30 proc.

Wobec tego, że i w latach ubiegłych w tym samym okresie stosunek wykupionych świadectw do ich ogólnej liczby był taki sam, jak i w roku bieżącym co do tego nie zajdą większe zmiany.

Podobnie **przedstawia się sprawa w urzędach skarbowych w Będzinie i Dąbrowie**, gdyż również nie stwierdzono większych odchyleń w liczbie świadectw przemysłowych.

Przy sposobności dodać należy, iż na terenie Zagłębia **istną plagę stanowią przedsiębiorstwa nielegalnea**, prowadzone bez świadectw przemysłowych i dzięki temu nie ponoszące wogóle żadnych świadczeń i opłat. Szczególnie dotyczy to nielegalnego handlu i rzemiosła, gdzie przybrało to **olbrzymie rozmiary.**

Żydzi uprawiają ten proceder z zasady i tylko w ostatecznym razie podporządkowują się przepisom i obowiązującym wymaganiom.

Natomiast bezrobotni polacy robią to z konieczności i ratując się przed śmiercią głodową uprawiają nielegalny handel lub rzemiosło.

Jest to następstwem **obecnych stosunków gospodarczych** i społecznych i dlatego też walka z tą plagą jest w obecnych warunkach beznadziejna i bezcelowa.

Technicy się bawią
W sobotę bal w Dąbrowie

W Dąbrowie ma siedzibę Związek techników Zagłębia Dąbrowskiego.

Jest to organizacja niedawno powstała i **nagogół mało jeszcze znana**, co nie przeszkadza, iż członkowie jej są ludźmi na naszym terenie dobrze znanymi i silnie związanymi z naszym ośrodkiem, gdyż są to wychowankowie szkoły górniczo-hutniczej w Dąbrowie i absolwenci **śląskich zakładów technicznych w Katowicach, pracujący w Zagłębiu.**

Czyniąc zadość utartym zwyczajom i pragnąc dać możność spędzenia na wesołej zabawie swym członkom, Związek urządza w sobotę, dnia 4-go stycznia, w salach resursy w Dąbrowie **pierwszy reprezentacyjny bal zrzeszonych techników Zagłębia Dąbrowskiego.**

Organizatorzy dokładają wszelkich starań, aby ta pierwsza ich impreza wypadła jaknajlepiej i pozostawiła po sobie najlepsze wspomnienia, a znając energję i pomysłowość naszych techników, można być pewnym, iż nie zrobią zawodu i wywiążą się z zadania doskonale.

Bal ten zasługuje jeszcze i z innego względu na poparcie, gdyż poza daniem uczestnikom pięknej rozrywki i zabawy, ma on na względzie **także szlachetny cel humanitarny**. Chodzi mianowicie o przyjście z pomocą kolegom, którzy skutkiem kryzysu gospodarczego **znleźli się bez pracy i w ciężkich warunkach życiowych.**

Łącząc przyjemne z pożytecznem, dochód z balu **przeznaczono właśnie na pomoc dla tych kolegów.**

Jest to zresztą okoliczność uboczna, nie mająca żadnego związku z samą imprezą, która, jak słychać, zapowiada się adoskonale. **kto więc pragnie dobrze się zabawić, niech wybierze** się w sobotę na bal techników do resursy w Dąbrowie.

Bzy i tulipany
NA NOWY ROK

Dawno już ludzie nie pamiętają tak wiosennej pogody na przełomie rocznym. Zmartwienia przysparza ta wiosenna ciepłota miłośnikom krzewów i kwiatów. Oto, jak się dowiadujemy krzewy bzów dostały duże pączki, a tulipany wydobywają się na powierzchnię, z wyraźnym zamiarem rozwijania się. Stacje meteorologiczne donoszą, iż ciepło to potrwa już niedługo, lada dzień mają spaść śniegi, a ziemię chwyci w swe okowy mróz. Biedne, zdezorjentowane tulipany należy okryć ciepło, by nie przeżywały tragedji zmarznięcia.

——oOo——

NA EKRANIE

Kocham wszystkie kobiety
W KINIE „PALACE"

Nie należy się dziwić, że wszystkie filmy Kiepury wywołują olbrzymie zainteresowanie. Specjalnym rozgłosem w świecie cieszy się nowy film mistrza p.t. „Kocham wszystkie kobiety". Przy nakręcaniu tego filmu nasunęły się wyjątkowe trudności. Jan Kiepura grając podwójną rolę w niektórych scenach nie tylko mówi z sobą, ale nawet śpiewa w duecie. Z niezwykle trudnej roli wywiązał się Kiepura znakomicie, przyczem okazało się że jest on nie tylko wielkim śpiewakiem, ale również dobrym aktorem. Chcąc wykorzystać wszystkie możliwości dla propagandy naszego kraju zagranicą, śpiewa Kiepura w tym filmie również po polsku, a że „Kocham wszystkie kobiety" demonstrują kina całego świata, więc rozniosą polskie słowo wśród miljarda ludzi.

OFIARY

Zł. 5 (pięć złotych) na ręce p. Dyrektorowej Jaguczańskiej na Stow. św. Wincentego a Paulo oddz. w Pogoni zamiast składania życzeń Noworocznych — składa Karol Sobolewski.

Ofiarę na szpital dla dzieci wzamian życzeń Noworocznych 10 zł. p. Jadwiga Mrokowska złożyła na ręce ks. Raczyńskiego zamiast kwiatów na grób rodzinny.

Zamiast życzeń Noworocznych na budowę szpitala dziecięcego w Sosnowcu zł. 5 (pięć złotych) — J. Wolińscy.

Na Tow. „Caritas" zamiast życzeń świątecznych i noworocznych zł. 10 — Inżynier Tadeusz Gurtzman.

Zł. 5 zamiast powinszowań Noworocznych na szpital dziecięcy składają Walentynostwo Bieniowie.

Zamiast powinszowań Noworocznych Wład. Lewandowscy zł. 5 [illegible] na budowę szpitala dla dzieci.

Zamach samobójczy
60-LETNIEGO STARCA

60-letni Władysław Kalabiński, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Suchej 24, będąc onegdaj sam w mieszkaniu poderżnął sobie w celu samobójczym gardło brzytwą.

Sędziwego desperata przewieziono w stanie groźnym do szpitala Ubezpieczalni w Sosnowcu.

Przyczyną zamachu samobójczego były nieporozumienia rodzinne.

× **PRZEPISY ŁOWIECKIE.** Z dniem 31 ub. m. skończy. się czas ochronny na rysie, norki, samy-kozy i koźlęta (w województwach poznańskiem i pomorskiem), oraz łanie i cielęta daniela (w woj. poznańskiem i pomorskiem). Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się czas ochronny na zające-szaraki (w woj. poznańskiem i pomorskiem), dzikie indyki samice, dzikie kaczki - samice i młode, oraz inne ptactwo wodne i błotne.

× **ZATRZYMANIE ZŁODZIEJA I PASERKI.** Policja zatrzymała mieszkańca Będzina Zygmunta Chmurzyńskiego vel Muszyńskiego (1 Maja 30), który w dniu 4 bm. dokonał kradzieży aparatów fotograficznych i różnych przedmiotów na szkodę Bronisława Arciszewskiego w Będzinie. Jeden ze skradzionych aparatów znaleziono w mieszkaniu Ludwiki Krzos w Będzinie, którą również aresztowano. Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

PROGRAM RADJOWY

ŚRODA 1 STYCZNIA 1936 ROKU

9.00 Sygnał czasu i kolenda. 9.03 Koncert popularny. 10.00 Utwory Ravela (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z klasztoru OO Franciszkanów w Panewnikach. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Legenda o śniegu" opowiadanie dla dzieci Adolfa Fierli. 12.15 Powtórzenie polskiego koncertu europejskiego. Wykonawcy: ork. symf., Aniela Szlemińska — śpiew. Eugenja Umińska—skrzypce. Henryk Sztompka—fortepian. 13.20 Teatr wyobraźni: Fragment słuchowiskowy z „Wieczoru Trzech Króli" Szekspira. 13.40 Koncert popularny w wyk. ork. mandolinistów im. Moniuszki. 14.00 „Nowy Rok" humoreska Bolesława Prusa. 15.00 Audycja dla wszystkich z Wilna. 15.45 „Dosiego Roku" gawęda noworoczna prof. St. Biedrzyckiego. 16.00 „Mieszczaczkowie — pachołeczki" audycja Marji Dynowskiej dla dzieci. 16.20 Recital wiolonczelowy Kazimierza Wiłkomirskiego. 16.50 „O muzyce w Polskiem Radjo" mówić będzie kierownik wydziału muzycznego PR Edmund Rudnicki. 17.05 Muzyka taneczna w wyk. orkiestry. 18.05 „Świat się śmieje" przegląd humoru zagranicznego. 18.15 Arje i pieśni w wyk. Stani Zawadzkiej. 18.40 Powszechny teatr wyobraźni: słuchowisko „Skąd się biorą dziurki w serze szwajcarskim" Tucholskiego. 19.10 Koncert reklamowy. 19.30 Reportaż aktualny. 20.00 „Gwałtu ratujcie" wesoła audycja muzyczna. 20.55 „Życzenia dla wszystkich antenatów" wygł. red. „Anteny" Jan Piotrowski. 21.00 Audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" (1810—1849). Wykonawca: Stanisław Szpilman—fortepian. 21.35 „Na rozstaju — Rozmowa Starego Roku z Nowym" —audycja Marjana Hemara. 21.55 Wiadomości sportowe. 22.10 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. PR, z udziałem trójki radjowej. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

KALEKA

Rozensztajn upadł pod samochód. Gdy się wyleczył przychodzi do kawiarni o kulach. Wnet obstąpili go przyjaciele i zaczęli wypytywać o zdrowie.

— Nic, dziękuję... świetnie.

— Jakto świetnie? Przecież chodzisz teraz z kulami... Czy możesz się bez nich obejść?

Rozensztajn uśmiecha się i odpowiada:

— Lekarz mówi, że można bez nich, ale adwokat zapewnia, że nie.

Urząd górniczy w Dąbrowie
został zlikwidowany

Stosownie do nowej organizacji władz górniczych dąbrowski urząd górniczy okręgowy, którego **naczelnikiem jest p. inż. J. Zawadzki,** został zlikwidowany i od Nowego Roku przeniesiony do Krakowa, **gdzie jest połączony z istniejącym tam okręgowym urzędem górniczym.**

Obecnie w Zagłębiu naszem **pozostał tylko sosnowiecki urząd górniczy okręgowy,** którego naczelnikiem jest **p. inż. M. Stecki.**

W związku z reorganizacją terenową urzędów górniczych, **nastąpiły pewne zmiany** w dziedzinie przydziału poszczególnych miejscowości do tych lub innych urzędów.

PREMJE dla prenumeratorów „Kurjera Zachodniego"

Każdy prenumerator „Kurjera Zachodniego", który DO DNIA 5-GO STYCZNIA 1936 r. opłaci zgóry pełną prenumeratę t.j. zł. 2.50, załączy poniższy wypełniony kupon i wpłaci 35 gr. na koszty manipulacyjne otrzyma jako premje:

PIĘKNĄ KSIĄŻKĘ

Prenumeratorzy zamiejscowi oprócz opłaty manipulacyjnej winni przekazać dodatkowo 10 gr. na koszty przesyłki premji. Wymienione opłaty można wpłacać razem z przedpłatą prenumeraty, zaznaczając na przekazie ich przeznaczenie.

Ważny do 5-go stycznia 1936 r.
Kupon na premję książkową „K. Z."
za styczeń 1936 r.

Imię i nazwisko ______________

Adres ______________

Otrzymuję gazetę przez ______________

Powiesił się na parkanie,
gdy żona odmówiła mu pieniędzy na wódkę

Dużą sensację wywołała w Milowicach wiadomość o popełnionem w **niezwykłych okolicznościach samobójstwie przez 36-letniego górnika Tadeusza Żurka,** zamieszkałego z żoną i trojgiem dzieci w Milowicach, przy ulicy **Starosaturnowskiej 8.**

W ub. niedzielę popołudniu Żurek raczył się wódką z kolegami. Około godziny 6 wiecz. gdy zabrakło mu pieniędzy, **Żurek mocno już pijany przyszedł do swego mieszkania i zażądał od żony pieniędzy na wódkę.** Gdy Żurkowa nie uwzględniła żądania męża, a natomiast prosiła go, aby został w mieszkaniu, Żurek wywołał awanturę, **poczem trzasnąwszy drzwiami opuścił mieszkanie.**

Po wyjściu na podwórze, Żurek zdjął pasek i **powiesił się na nim na parkanie.**

Po upływie pewnego czasu spostrzeżono wiszącego na parkanie Żurka i odcięto go. Wszelka pomoc okazała się jednak już spóźniona, bowiem Żurek już nie żył.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Międzynarodowe zawody łyżwiarskie w Zakopanem

Zarząd Zakopiańskiego Tow. Łyżwiarskiego w związku z rozesłanemi do krajowych i zagranicznych klubów łyżwiarskich zaproszeniami do udziału w V Międzynarodowych Zawodach w jeździe figurowej na lodzie o mistrzostwo Zakopanego otrzymał liczne zgłoszenia najlepszych zawodników i zawodniczek z Węgier, Austrji, Niemiec i Szwecji.

Zawody odbędą się 4—6 stycznia. Najsilniej zapowiada się ekipa budapeszteńska, a z krajowych — Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego z Katowic.

Odwołany mecz hokejowy

Onegdaj w ostatniej chwili został odwołany drugi mecz hokejowy, jaki miały rozegrać zespoły: Wiener Eislaf-Verein i reprezentacja Śląska, na Sztucznym Torze w Katowicach.

Dzisiaj natomiast wiedeńczycy rozegrają spotkanie z kombinowanym zespołem Ś. K. H. i Cracovii.

Zawody ping-pongowe

Dnia 28 bm. odbyły się w Sosnowcu w sali OSP C. G. Schön zawody ping-pongowe pomiędzy KS „Solvay" a OSP „C. G. Schön" z wynikiem: Adamski M. (S.) — Guliński M. 21:15, 17:21, 17:21; Ligenza (S.) — Nowocień Z. 19:21, 25:21, 21:19; Tomasik (S.) — Górak 15:21, 9:21; Łatkowski (S.) — Mikulski 14:21, 21:16, 21:17; Sokołowski (S.) — Kurz 15:21, 21:19, 21:23; Kołodziejczyk (S.) — Słabosz T. 21:18, 21:7; Stelmach (S.) — Imiela 17:21, 16:21; Kołodziejczyk (S.) — Górak i Stelmach (S.) — Imiela 21:13, 17:21, 21:25 z ostatecznym wynikiem 5:3 na korzyść OSP „C. G. Schön".

Występ jeźdźców polskich w Berlinie

W dniach 24 stycznia — 2 lutego, w nowootwartej berlińskiej hali krytej odbędą się międzynarodowe zawody konne, na które zaproszony został m. in. polski Związek jeździecki. Do Berlina pojedzie drużyna, złożona maksymalnie z czterech zawodników.

Ponieważ czołowi jeźdźcy nasi trenują obecnie na specjalnym kursie w Centrum wyszkolenia kawalerji, przeto wybór zawodników na Berlin nastąpi w Grudziądzu. Ponadto na zawody te wybiera się podpułkownik w stanie spoczynku Karol Rómmel, słynny jeździec polski.

PRAWO I ŻYCIE

TERMIN WYPŁATY PENSJI

Wobec zdarzających się coraz częściej wypadków zalegania pracodawcy z wypłatą pensji i korzystania w ten sposób z bezpłatnego kredytu, należy przypomnieć, iż wypłata wynagrodzenia należnego pracownikom umysłowym i fizycznym winna następować najpóźniej w końcu każdego okresu pracy(dla pracowników umysłowych - koniec miesiąca, dla prac. fizycznych co dwa tygodnie). W razie zawinionej niewypłaty w terminie, pracodawca obowiązany jest do opłacania procentów w wysokości od 2 — 3 proc. miesięcznie od dnia zwłoki.

GDY SIĘ KUPUJE NA RATY

Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę firmy L. przeciwko panu G., któremu wymieniona firma sprzedała na raty maszynę do pisania za sześćset złotych. Pan G. po uiszczeniu trzech rat przestał płacić i zalegał w chwili wytoczenia powództwa (o pozostałą sumę 450 zł.) z czterema ratami 50-cio zł. Sąd powództwo w całości uwzględnił, gdyż zgodnie z art. 557 kodeksu handlowego, sprzedawca może się domagać całej pozostałej należności (450 zł.) gdy: 1) zastrzeżenia natychmiastowej możności żądania całej sumy w razie niepłacenia regularnego rat zostało stwierdzone na piśmie: 2) odpis takiego pisma został wręczony kupującemu; 3) kupujący zalegał z zapłatą przynajmniej dwóch kolejnych rat, których łączna suma przewyższała jedną piątą część umówionej ceny kupca. Wszystkie te okoliczności zostały stwierdzone w czasie przewodu sądowego.

PRZEDMIOTY DOSTARCZONE BEZ ZAMÓWIENIA

Jeden z księgarzy warszawskich, dowiedziawszy się, że przemysłowiec Z. posiada piękną bibljotekę i szczególnie interesuje się dziełami francuskiej literatury, przesłał mu kilka cennych egzemplarzy wydawnictwa paryskiego, f-my Jonqietes, załączając rachunek na 350 zł. Pan Z. nie zawiadomił księgarza, czy przyjmuje książki. W międzyczasie paczka, stojąca w przedpokoju, w której znajdowały się te dzieła, uległa częściowemu zniszczeniu przez wodę, która dostała się na przedpokój wskutek pęknięcia rury. Gdy księgarz zażądał zapłaty za książki, pan Z. oświadczył, że nie zamawiał książek i nie ma zamiaru ich zatrzymać. Sprawa znalazła się w sądzie, który oddalił powództwo księgarza, bowiem: kto (art. 69 kodeksu zobowiązań) w celu zawarcia umowy spełnia zaofiarowane świadczenie nie czekając na zawiadomienie o przyjęciu oferty, ten w razie niedojścia umowy do skutku, ponosi niebezpieczeństwo spełnionego świadczenia, chociażby druga strona żadnej odpowiedzi nie udzieliła.



TEKLE HAVARIATE
abisyński generał i b. delegat w Lidze Narodów

O pierwszej bibljotece skautowej z lat 1912-20
w Sosnowcu

Przyszli historycy tajnego skautingu w Sosnowcu napewno oprócz historji o członkach skautingu, badać będą wszystkie czynniki, które powodowały rozwój skautingu lub w jakibądź sposób przyczyniały się do jego rozrostu. Również ciekawe jest bardzo, z jakich materjałów korzystały pierwsze drużyny skautowe w Sosnowcu, jakie mieli ówcześni skauci podręczniki, z których czerpali materjał do ćwiczeń, gawęd i zbiórek.

Napewno były to podręczniki inne, niż obecne, gdyż wówczas, tj. w latach 1910—1920 skauting inne miał cele i zadania niż obecnie, bo przedewszystkiem myślano o odzyskaniu niepodległości państwa i w tym kierunku pracowano. Środkami pomocniczemi były dla nich różne książki, broszury, pisma, mapy tak skautowe jak i wojskowe, z których czerpano potrzebny materjał.

Jakie to były książki i pisma, możemy dowiedzieć się z „Katalogu książek bibljoteki drużyny od lutego 1912 r.", jaki mam w swem posiadaniu. Której drużyny był ten katalog, nie wiem dokładnie, bo w tytule niema wzmianki o tem. Domyślać się należy, że to katalog drugiej drużyny w okręgu Zagłębia Dąbrowskiego (ze spisu ofiarodawców książek). Jan Kiepura np. ofiarował przeszło czterdzieści książek drużynie, a wiadomo, że Kiepura był harcerzem w „Dwójce". (Poza Kiepurą jako ofiarodawcy wymieniani są: Żakowski Kaz., Szwagrzyk, Zabiegała, Tomsia, Krotla). W połowie katalogu jest krótka wzmianka: „Katalog książnicy 8 męskiej Zagł. Dr. Harcer. im. Tad. Kościuszki w Sosnowcu, przeprowadzony 13.V.20 roku, po uprzedniem wydaniu 113 książek drużynie 2 męskiej w Sosnowcu za pokwitowaniem".

Z ofiarodawcy Kiepury i z tego napisu wiemy już, że pierwsza połowa katalogu obejmuje spis książek z „Dwójki", a druga część — „Ósemki", która to drużyna powstała 1916 r. po odłączeniu się zastępu jednego od Dwójki, a którzy byli zawiązkiem „Ósemki", a w którym byli harcerze rzemieślnicy, podczas gdy „Dwójka" rekrutowała się z skautów-uczniów. Interesuje nas przedewszystkiem pierwsza część katalogu, w której są spisane książki dwukrotnie: pierwszy spis atramentem czarnym, takim jak i tytuł katalogu, obejmuje książki od 1912 roku posiadane w drużynie.

Drugi raz spisywane książki atramentem niebieskim, jak można domyślać się z tytułów dzieł, pochodzi z r. 1915.

A teraz co do samych książek: charakterystyczna rzecz, że w katalogu brak rzeczy lekkich, a niema wcale sensacyjnych, a nawet mało jest powieści. Natomiast bardzo wiele jest książek z dziedziny wojskowej: nic dziwnego, wszak był to okres walk na froncie, okres powstawania państwa naszego, więc wojsko wszystkich absorbowało i było na ustach wszystkich, a cóż dopiero u skautów! Przecież każdy z nich marzył o tem, że jak podrośnie, pójdzie za ochotnika i będzie bił się za Polskę. Więc chciwie łykał wszelkie wiadomości z techniki wojskowej, jaką drużynowi i zastępowi na zbiórkach wykładali. Przydało się to wielu skautom, bo kilku z nich jest w wojsku do dzisiaj, jako oficerowie.

Książki te czy też broszurki, przeważnie bezimiennie lub pod pseudonimami pisali wojskowi. Tytuły ich są następujące: Piechota, Służba garnizonowa, Przeprawy strzeleckie, Regulamin wojsk pieszych, Piesza placówka, Musztra, Instrukcja strzelecka, Pieszy patrol wywiadowczy, Nauka bicia się na bagnety, Zasady administracji wojskowej, Skarb a wojsko, Organizacja armji polskiej, Marsze.

Wśród 229 książek jest kilkanaście skautowych. Są Małkowskiego: Skauting dla młodzieży, Jak skauci pracują; Schreibera: Harce młodzieży polskiej; dr. Moimi: Ćwiczenia i zabawy skautowe; Lutosławskiego: Jak prowadzić pracę skautową; Rudnicki: Skauci w polu; Wądołkowski: Musztra jednostki i zastępu; Wyrobek: Vademecum skauta; Kalinowski: Marsze, Pieśni skautów; Bouffał: Indjanizm; Chętnika: Harce junackie, Junactwo.

Z późniejszych czasów są: Osmólskiego: Higjena w harcerstwie; Muszalskiego: Harcerstwo a wychowanie człowieka; Skotnickiego: Jak zawiązać pracę harcerską, Wskazówki do prób harcerskich. Było wiele dzieł pomocnych skautom w harcach, a to: Zagórskiego: Terenoznastwo, Chłopskiego: Znaki konwencjonalne, Hancka: System trenowania ciała, Żarskiego: Poradnik dla pieszych wywiadowców, Zagórskiego: O mapach i planach.

W końcu katalogu znajduje się spis kilku map, jakie służyły skautom na wycieczkach. Były to mapy: miast — Oświęcimia, Częstochowy, Sosnowca, okolic — Ojcowa, Sosnowca, Krakowa. Było wiele pism w drużynie, jak widać z katalogu: Skaut warszawski z 1913 i 1914 r., Czuwaj z 1917, Wiadomości skautowe z 1917 r., Ruń z 1914 r., Pobudka z 1912 r., Wici z 1911 r., Harcmistrz z 1917 r.

Michałko.

NOWY ROK

Czy z słońca zstąpisz, czy z śród gwiazd,
W szczęśliwą chwilę i godzinę
Zawitaj Roku, w zbożny czas,
Uraduj ludzi i krainę!

Nam ziść: by taka moc urosła,
Że kędy jeno lilja lśni
Prysły naokół smutki, łzy,
By pieśń harcerska — radość niosła.

Abyśmy czcili, idąc wzwyż,
Wśród pól spotkane i rozłogów
Ojców mogiły i ten krzyż,
Co wznosi czoło ponad drogą.

Niech jak co roku, wśród gór, lasu
Krąg obozowisk się rozmota —
Niech duch nabierze hartu w cnotach
I krzepnie wśród puszczańskich wczasów.

Czy z słońca zstąpisz, czy z śród gwiazd,
W szczęśliwą chwilę i godzinę,
Zawitaj Roku w zbożny czas —
Uraduj ludzi i krainę.

WITEŹ, harc. Chor. Zagł.

Udział harcerek polskich
w imprezach międzynarodowych

W roku bieżącym odbędzie się szereg międzynarodowych imprez skautingu żeńskiego, w których wezmą również udział harcerki polskie. M. in. projektowany jest w Londynie kurs dla pracowniczek skautingu, zajmujących się chorymi i kalekami: praca skautowa wśród chorych i ułomnych jest postawiona w Anglji na specjalnie wysokim poziomie, to też uczestniczki kursu z innych krajów będą mogły osiągnąć dużą korzyść. W Szwecji odbyć ma się wszechświatowa konferencja organizacyj skautowych żeńskich; na konferencji tej przedstawicielka Polski p. Olga Małkowska zagai dyskusję na temat wływu skautingu na instruktorki. P. Małkowska jest członkiem światowego komitetu skautingu żeńskiego od początku jego istnienia. Bezpośrednio po konferencji szwedzkiej skautki duńskie organizują na wyspie Fjonji wielki obóz jubileuszowy z okazji 20-lecia istnienia skautingu w Danji; w obozie tym wezmą udział w charakterze gości skautki z szeregu krajów, m. in. i z Polski.

W wielkim domu skautek w Adelboden (Szwajcarja) odbędzie się międzynarodowa konferencja starszych skautek oraz zjazd międzynarodowej Rady Okrągłego Stołu: jest to konferencja żeńskiego skautingu światowego, która obraduje nad współpracą międzynarodową skautek.

Nauczyciele na kursach
HARCERSKICH

Ministerstwo WR i OP upoważniło kuratorów szkolnych do udzielania płatnych urlopów młodym (w zasadzie nie wyżej 30 roku życia) nauczycielom i nauczycielkom, pragnącym twziąć udział w kursach organizowanych przez ZHP na Buczu, w Nierodzimiu i w Brwinowie pod warunkiem, że kuratorjum przeprowadzi ścisłą selekcję wśród kandydatów i uwzględni zgłoszenia tych nauczycieli(lek), którzy są zaznajomieni z metodą i pracami harcerskiemi, względnie posiadają wymagane harcerskie stopnie instruktorskie, wskazują wyraźną postawę obywatelską w życiu społecznem, umiejętność współżycia z młodzieżą i zalety organizacyjne, oraz pod nieodzownym warunkiem, że w szkole, z której urlopuje się nauczyciela-lkę) da się przeprowadzić bez trudności zorganizowanie nauki w zastępstwie urlopowanego.

Wyżej wymienione kursy organizowane są dla nauczycieli(lek) którzy prowadzić będą pracę zuchową w szkole oraz dla opiekunów drużyn, pragnących zapoznać się z celami, treścią i metodyką wychowania harcerskiego i prowadzenia drużyny harcerskiej.

Z dzienniczka Jura Włóczykija
(Na wycieczce)

Hej! hej!...

Radośnie krzyczymy, bośmy się wyrwali z miasta naszego — z siedliska kurzu, dymu i wszelkiej nędzy miejskiego życia...

...Człeku ty szary, pospolity, przeciętny, najzwyklejszy! Żebyś ty wiedział, jak miło, szczęśnie, jak bosko czmychnąć na dwa tygodnie z miasta i tak przez pola gnać, przez lasy, pędzić z wiatrem w zawody...

— Rzeka? — No to przez rzekę! — Góra przed tobą? — Więc marsz przez górę!... Hej, radosna dolo harcerska!

— — — — — — — —

Stoją już na wzgórzu namiociki, furkocze proporczyk na wietrze, płonie ogień pod kociołkiem... — Kolacyjka! Potem przygotowanie noclegu i miła sercu pogwarka przy wtórze lasu...

— W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego... Ojcze nasz... Zdrowaś Marjo... Wieczny odpoczynek... rachunek sumienia... — i dobranoc!

„Idzie noc —
Słońce już
Zeszło z chmur, zeszło z pól, zeszło (z mórz
. Spocznij już —
Bóg jest tuż!"

— — — — — — — —

Nocna warta... radosny uśmiech gwiazd... światło księżyca i widny szlak wyręby leśnej — drogi naszej na jutro początek...

A potem ranek słoneczny... Pobudka!... nowe postanowienia doskonalenia duszy... Nabranie nowych mocy... — i marsz nowy.

— — — — — — — —

Idziemy!.. Spotkany gajowy zapytuje Tadka, czy my idziemy z własnej ochoty, czy nam zato płacą...

— Ludzie, zagrzebani w swych doczesno-codziennych troskach i kłopotach nie mogą sobie zdać sprawy z tego, że my idziemy przez wsie i miasta, przez pola i lasy, przez łąki, wzgórza i doliny, że żyjemy tem zmęczeniem po przebytych kilometrach, że śpimy w namiotach bez pierzyn i poduszek po to, by w swych sercach, w swych duszach krzesać bezmierny płomień radości i miłości...

Radość młodości, tężyzny, hartu, zdrowia, siły!

Miłość, do tej pięknej polskiej ziemicy — do ludzi!

I wdzięczności, wdzięczności ogromnej wobec Boga, który to wszystko powołał do życia i pracy...

— — — — — — — —

I chociaż człowiek się obudzi, to przecież ta wizja harcerska, ten ideał radosnej szczęśliwości jest w sercu zawsze, trwa i działa...

— Ach! gdybyż ludzie mogli spotykać jak najczęściej uśmiech ten szczęśliwości harcerskiej — wzbogaciłby się świat, wzbogacił...

Przybyłyby siły na dni walki z losem, na szare dni i ciężkie, najcięższe godziny...

Pożyteczne wydawnictwa

Z okazji dwudziestopięciolecia ZHP ukazały się następujące wydawnictwa:

Wacława Błażejewskiego — „Historja Harcerstwa Polskiego" (wyd. II) cena zł. 3.90, zawierająca wiele ilustracyj, nieznanych dotąd dokumentów. „Książka Harcerska 1910—1935" wyczerpująca bibljografja harcerska niezbędna dla każdego pracownika harcerskiego. Cena zł. 2.50.

Aleksandra Hauke-Nowaka — „Ze wspomnień skauta-legjonisty". Cena zł. 1.70.

Ignacego Płażewskiego — „Czoło harcerskiej kolumny" (rzecz o pierwszych skautach polskich). Cena zł. 1.40.

Praca harcerska
WŚRÓD POLAKÓW ZAGRANICĄ

Propaganda idei harcerskiej wśród polskiej młodzieży na obczyźnie przyniosła już poważne rezultaty. Harcerze polscy z obczyzny przeszkoleni zostali na 18 specjalnych kursach, ponadto zaś młodzież harcerska z terenów emigracyjnych brała udział w 19 kursach, urządzanych przez ZHP. Ogółem przeszkolono w kraju 602 harcerzy z 15 terenów emigracyjnych. Harcerstwo polskie zagranicą zorganizowało ponadto na swych terenach około 30 kursów i obozów w ciągu roku ubiegłego. W ten sposób wyszkolono około 1200 przodowników pracy harcerskiej, akcja obozową zaś objęła przeszło 2000 osób.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. m. t. p. O początkach ruchu skautowego w Zagłębiu zamieściliśmy już kilka obszernych artykułów i notatek, z nadesłanego przeto materjału, nie zawierającego żadnych nowych wiadomości w tej sprawie, nie skorzystamy. Za pamięć dziękujemy i o dalszą współpracę prosimy.

Kronika harcerska

HARCERSKIE „CZUJ" W GOŁONOGU. W wigilję Bożego Narodzenia 39 ZDH w myśl swej tradycji, po uroczystym apelu rozesłała najbiedniejszym swojego terenu 20 paczek żywnościowych, zaofiarowanych przez „trzydziestodziewiątaków".

NUMER ZUCHOWY. Następny numer „Czuwaja" poświęcony zostanie zuchowym gromadom Chorągwi zagłębiowskiej.

KATEGORJE OBOZÓW LETNICH Tegoroczne obozy letnie zakwalifikowano do następujących kategoryj: „A" — obóz 2ZDH, 2 obozy 10 ZDH, 20, 24, 36, 71, 75; „B" — drugi obóz 20 ZDH, 22, 34; „C" — 7 ZDH, 68, 70. Niesklasyfikowano obozów drużyn: 8 ZDH (kolonja zuch.), 9, 1, 11, 19, 44, 47, 59, 84, zlepkowej z Częstochowy (1 spalska).

KURS STARSZO-HARC. odbędzie się w Olkuszu od 2 do 6 stycznia.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **SYSTEMATYCZNA KRADZIEŻ PIENIĘDZY.** Kasjer firmy Sorączyński, Bojarski i Czarnota w Zawierciu p. Witold Marczyński, zawiadomił wczoraj policję o dokonywanej od dłuższego czasu systematycznej kradzieży pieniędzy z kasetki, znajdującej się w biurze. Kasetka otwierana była podrobionym kluczem. Ogółem skradziono z kasetki w ostatnim czasie 1000 zł. W związku z kradzieżą policja zatrzymała gońca firmy Stanisława Wróblewskiego, jako podejrzanego o kradzież pieniędzy. Dalsze dochodzenie w toku.

× **O LEPSZE OŚWIETLANIE ULIC.** Liczni mieszkańcy Zawiercia skarżą się, i to zupełnie słusznie, na słabe oświetlanie ulic w mieście. Przypuszczać należy, że sprawą tą zajmie się zarząd miejski i bolaczka ta zostanie wkrótce usunięta.

× **RUCH LUDNOŚCI W ZAWIERCIU.** Kancelarja parafjalna w Zawierciu zanotowała w ub. m. 66 urodzin. 17 zaślubin i 42 zgony. W ciągu ub. r. urodzin było 724, zaślubin 265 i zgonów 340.

× **„FLOREK".** W ub. niedzielę w sali Domu ludowego TAZ Zjednoczenie młodzieży pracującej „Orlę" w Zawierciu wystawiło sztukę pełną humoru p.t. „Florek". Zebrana publiczność gorąco oklaskiwała amatorów.

KRONIKA OLKUSZA

× **OPŁATEK W SODALICJI.** W poniedziałek wieczorem Sodalicja Marjańska w Olkuszu, urządziła wspólny opłatek w obecności moderatora, ks. kanonika dr. Frelka. Z okazji tej uroczystości, ks. kanonik, wygłosił okolicznościowe przemówienie.

× **ŻYCZENIA NOWOROCZNE** dla P. Prezydenta Rzplitej, p. starosta olkuski przyjmować będzie w swoim gabinecie o godz. 12 w poł. w dniu dzisiejszym.

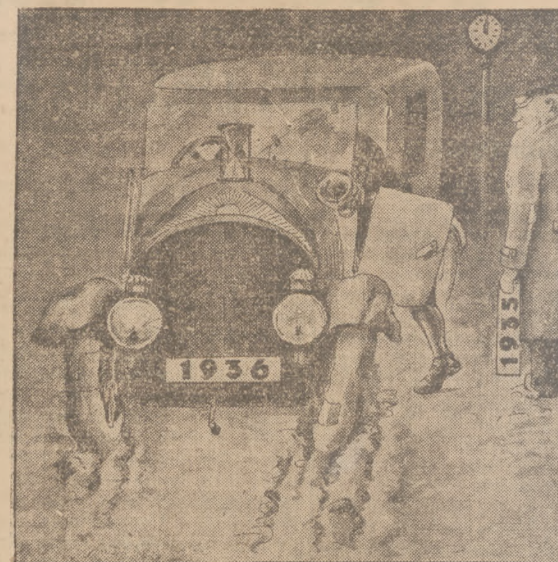
× **BADACZE PISMA ŚW.** Na peryferjach Olkusza oraz w pobliskich wioskach, jak w Pomorzanach, Laskach, Przenim i t.d. rozszerza się sekta t. zw. „Badaczy pisma św.". Co niedzielę przyjeżdżają do tych miejscowości prelegenci z różnych stron (z Chrzanowa, Śląska, a nawet Lublina) z odczytami, ogłupiając ludzi, przeważnie bezrobotnych.

× **PIERWSZĄ POLSKĄ KAWIARNIĘ** w Olkuszu, Rynek 3, obok kościoła, otwarła z dn. 30 grudnia p. Sabina Kondkowa.

× **NA DOŻYWIANIE.** Na ręce pow. Komitetu Fund. Pracy w Olkuszu z przeznaczeniem na dożywianie najbiedniejszych dzieci w powiecie wpłacili: Jaworznickie gwarectwo kopalń węgla zł. 350 oraz poseł Wierzbicki (dyrektor „Lewjatana") zł. 100. P. Wierzbicki jest właścicielem majątku Domaniewice w pow. Olkuskim.

× **OBŁAWA POLICYJNA.** Na terenie pow. Olkuskiego policja przeprowadziła obławę, w wyniku której zakwestjonowano: 9 rewolwerów, 12 pojedynek, 1 karabin wojskowy, 2 strzelby, 2 flowery, 2 pistolety, 2 bagnety, naboje, proch, sacharynę, zapalniczki i t.p. Pozatem zakwestjonowano wiele kradzionych rzeczy i zatrzymano kilku złodziei zawodowych i osób podejrzanych.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.



ZMIANA MIEJSC.
Jak nasz rysownik widzi przejście z starego roku na nowy.

ŻYCIE GOSPODARCZE

UGODY PODATKOWE
WEJDĄ W ŻYCIE W NAJBLIŻSZYM CZASIE

Prace w Ministerstwie skarbu nad ostatecznem opracowaniem rozporządzenia ministra skarbu o zryczałtowanie podatku obrotowego od drobnych płatników wprowadzającego *ugody podatkowe dla tej kategorji płatników* — dobiegają końca. Jak wiadomo, sprawa ta była omawiana na ostatniem posiedzeniu komisji podatkowej. W wyniku tych obrad postanowiono wyeliminować z obrotu przyjmowanego pod uwagę przy ugodach podatkowych obroty artykułów, opłacających podatek obrotowy w formie scalonej oraz przedłużyć termin odwoławczy z 10 do 14 dni. Należy się spodziewać, że prace nad projektem tego rozporządzenia w najbliższych dniach *będą zakończone* i że rozporządzenie ukaże się w Dzienniku Ustaw w pierwszych dniach stycznia.

Kronika gospodarcza.

WZROST WKŁADÓW W KASACH OSZCZĘDNOŚCI. Po kilku miesiącach stałego odpływu wkładów z kas oszczędności zaznaczył się w listopadzie r. ub. znowu wzrost wkładów, który objął zarówno Pocztową Kasę Oszczędności, jak też kasy komunalne. Ogólna suma wkładów w PKO podniosła się z 831.515 tys. zł. do 835.224 tys. zł. Z tego wkłady na książeczkach oszczędnościowych wzrosły z 641.397 tys. zł. na dzień 31.10 do 649.048 tys. zł. na 30.11 1935 r., natomiast wkłady na rachunkach czekowych obniżyły się ze 190.118 tys. zł. do 186.176 tys. zł. Ogólna suma wkładów w 363 komunalnych kasach oszczędności wzrosła z 662.046 tys. zł. na 31 października do 662.754 tys. zł. na 30 listopada 1935 r., w czem wkłady oszczędnościowe zwiększyły się z 601.384 tys. zł. do 607.374 tys. zł., natomiast wkłady na rachunkach bieżących i otwartego kredytu spadły z 60.662 tys. zł. do 55.380 tys. zł. W 2 kasach niekomunalnych ogólna suma wkładów obniżyła się z 34.233 tys. do 33.990 tys. zł., w tem wkłady na książeczkach oszczędnościowych spadły z 33.971 tys. do 33.760 tys. zł., a na rachunkach bieżących i otwartego kredytu z 262 tys. do 230 tys. zł.

SPADEK PROTESTÓW WEKSLOWYCH. Listopad 1935 r. przyniósł dość znaczny spadek liczby protestów wekslowych. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego zaprotestowano na terenie całej Polski ogółem 123,5 tys. sztuk weksli na sumę 18.8 milj. zł. wobec 133.1 tys. sztuk weksli na sumę 19.4 milj. zł. w październiku 1935 r. i 116.3 tys. sztuk weksli wartości 20.2 milj. zł. w listopadzie 1934 r.

Wylęgarnie wężów w Kongo
Nieobliczalne skutki rozporządzenia gubernatora.

Królestwo Ruenda w Kongo Belgijskiem tem się odznacza, że obfituje w jadowite węże, które co roku przyprawiają o śmierć olbrzymią ilość ofiar. Dość wspomnieć, że według urzędowych statystyk, w roku 1934 stwierdzono ponad 3.000 zgonów, w tej liczbie kilkudziesięciu mieszkańców białych.

Gubernator prowincji, chcąc zwalczyć tę klęskę, ogłosił, że za każdego węża jadowitego „mateka" będzie płacić 5 centimów. Oczywiście za węża zabitego. Poza tem specjalna nagroda była wyznaczona za odnalezienie gniazd z jajami tych gadów.

Krajowcy bardzo energicznie zabrali się do dzieła. We wszystkich wsiach wójtowie zmobilizowali mężczyzn do polowania na węże.

Istotnie wyniki polowań były nadspodziewane i gubernator musiał wypłacać wysokie nagrody.

Po pewnym jednak czasie zauważono, że wężów nie ubywa, lecz przybywa. Zdawałoby się, że wskutek zaciekłego tępienia ilość ich powinna spadać, a działo się jednak coś wręcz przeciwnego.

Dopiero przypadkowe odkrycie pozwoliło ustalić, że murzyni zastosowali się do rozporządzeń gubernatora w sposób swoisty. Ni mniej ni więcej, tylko pozakładali po wsiach wylęgarnie wężów „mateka", a wyhodowane okazy karmili i po pewnym czasie zabijali, by otrzymać nagrodę w wysokości 5 centimów. Naprzykład w jednej tylko wsi Kynja gdzie zamieszkuje król Ruand Mutara, władze wykryły 26 wylęgarni wężów. Były to baseny wyłożone kamieniami i nakryte drobną siatką z włókien roślinnych. Węże trzymano w nich setkami, karmiąc je jajami ptaków, myszami polnemi i innym drobiazgiem świata zwierzęcego.

Śledztwo wykazało, w dodatku, że murzyni nietylko hodowali węże, ale jeszcze natrząsali się między sobą z głupoty białych, którzy płacą pieniądze za zdechłe węże, których ani nie jedzą, ani w żaden inny sposób nie zużywają.

Miesięcznik „Expansion Coloniale", z którego czerpiemy niniejsze dane, wymienia pozatem kilka innych przykładów z życia ludności tubylczej, przykładów niezrozumiałych dla mózgu Europejczyka. Oto na drodze uczęszczanej przez karawany murzyńskie istniało kilkanaście kopców wybudowanych przez termity. Kopce te, mierzące do 30 metrów średnicy, zmuszały podróżnych do zbaczania z drogi. Gubernator prowincji wysłał saperów, którzy przy pomocy dynamitu usunęli przeszkodę, zrównali teren, dzięki czemu droga stała się prosta. I cóż się okazało? Oto murzyni starym sposobem zataczali półkola, obchodząc miejsca, na których dawniej stały kopce termitów. Nic nie mogło ich skłonić do skrócenia drogi. W pewnem miejscu, gdy wyciągnięta karawana podąża starym utartym szlakiem, człowiek idący na przedzie widzi człowieka zdążającego w ogonie karawany, a mimo to żadnemu z nich nie przyjdzie na myśl, że istnieje sposób uproszczenia wędrówki.

Tego rodzaju przykłady wspomniane czasopismo wymienia dość często, podkreślając trudności, na jakie są narażeni Europejczycy przy administrowaniu kolonjami afrykańskiemi.

Z CAŁEJ POLSKI

MORDERCA LANGE SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI

Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał powtórnie sprawę Jana vel Franciszka Langego, **bigamisty i żonobójcy**, skazanego przez Sąd okręgowy na karę śmierci. Wyrok ten został już zatwierdzony przez instancję apelacyjną. Morderca odwołał się jednak do sądu najwyższego, który przekazał ją do powtórnego rozpatrzenia, polecając zasięgnąć o oskarżonym opinji biegłych psychjatrów.

Sąd apelacyjny wysłuchawszy zeznań biegłych, **postanowił poprzedni wyrok zatwierdzić, skazując temsamem Langego na karę śmierci po raz trzeci.**

ŻYWA POCHODNIA BIEGNIE PRZEZ WIEŚ

W osadzie **Opacz k. Okęcia pod Warszawą** pozostawiona została bez opieki chora umysłowo staruszka, **60-letnia Stanisława Zielińska. Oparła się ona o** rozpalony do czerwoności piec kuchenny, od którego zaczęła na niej **płonąć suknia.**

Nieprzytomna z przerażenia Zielińska, **cała w ogniu, wyskoczyła na ulicę** osady i poczęła biec przez wieś, wzbudzając swoim widokiem popłoch wśród mieszkańców, którzy **zamiast ją ratować, rzucili się przed płonącą warjatką do ucieczki.**

Zielińska wśród strasznych męczarni **spaliła się żywcem w oczach mieszkańców osady.**

SAMOBÓJSTWO KOBIETY W KASYNIE OFICERSKIM

Dramatyczna scena zakończona samobójstwem rozegrała się w **kasynie oficerskiem w Zdołbunowie.**

Michalina Czajkowska, żona profesora szkoły handlowej w Równem, poznała niedawno pewnego **adwokata ze Zdołbunowa,** dla którego porzuciła męża.

Czajkowska przybyła do Zdołbunowa i w klubie oficerów rezerwy miała z przyjacielem rozmowę, po której **odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru w serce.**

WYROK NA MORDERCÓW POLSKIEGO ŻOŁNIERZA

Łucki Sąd okręgowy wydał w dniu 3 grudnia b. r. wyrok na **zabójców polskiego żołnierza zabitego we wsi Miłuszcze pow. łuckiego w r. 1920,** podczas odwrotu Wojsk Polskich z pod Kijowa. Morderstwa dokonali **Pantelejmon Dziuma i Grzegorz Wojciuk,** z zemsty za wyrządzoną przez władze polskie rekwizycję podwód. Morderstwo zostało wykryte przypadkowo przed kilku miesiącami w czasie robót meljoracyjnych.

W wyniku rozprawy oskarżony Dziuma skazany został **na 15 lat więzienia,** przyczem kara ta została na mocy amnestji z dnia 5 maja 1921 r. zmniejszona do 10 lat. Drugi oskarżony Wojciuk skazany został na 12 lat więzienia, z jednoczesnem zmniejszeniem kary na mocy tej amnestji do lat 8.

Obaj skazani zostali pozbawieni praw obywatelskich na lat 10 oraz zasądzeni na grzywny po 600 zł. i solidarne ponoszenie kosztów postępowania sądowego.

6 miljonów osób zaginionych

poszukuje amerykańska policja

Od kilku lat zostało w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zorganizowane ogólno państwowe centralne biuro którego zadaniem jest wyłącznie poszukiwanie osób zaginionych. Kierownikiem tego biura został kapitan John Avers. Oddziały biura znajdują się we wszystkich większych miastach i pozostają w stałym kontakcie i pod kierunkiem centrali. W kartotekach centralnego biura poszukiwań zanotowano zgórą sześć miljonów nazwisk osób, które zginęły bez wieści w ostatnich dwóch dziesiątkach lat, a których dotąd nie zdołano odnaleźć.

ZAGINIONY MĄŻ

Zgórą dwie trzecie osób ginących bez wieści stanowią mężczyźni. Przeważnie sprawa rozgrywa się jak następuje: do biura poszukiwań przychodzi zapłakana, zrozpaczona kobieta zwykle przyprowadza z sobą drobne dzieci i oświadcza:

— Mój mąż wyszedł z domu przed kilku dniami i dotąd nie wrócił.

— Może został zaproszony przez jakiego przyjaciela i poprostu zawieruszył się w jakiejś knajpie? — wyraża przypuszczenie dyżurny policjant.

— Mój mąż nie pije — z oburzeniem odpowiada nieszczęśliwa kobieta — zapewne zdarzylo mu się jakieś nieszczęście....

Dyżurny policjant łączy się telefonicznie kolejno ze wszystkiemi komisarjatami. Podaje nazwisko zaginionego. Nigdzie o nim nie wiadomo.

Wreszcie dzwoni do kostnicy: i tam o zaginionym nic nie wiedzą. Ciała odpowiadającego rysopisom nie znaleziono.

— A może... pozwala sobie znowu na przypuszczenie policjant — pani mąż miał jakiś romans? utrzymywał stosunki z jakąś kobietą?

— Nie! Mój mąż nie był taki! — z ufnością twierdzi kobieta. — Napewno spotkało go jakieś nieszczęście...

Przeprowadzone natychmiast dochodzenie wykazuje, że kobieta miała nieznośny charakter. Że mąż nie czuł się z nią szczęśliwy.

ŻONY UCIEKAJĄ OD ZŁYCH MĘŻÓW

Zaginięcia kobiet zdarzają się rzadziej. Stanowią zaledwie trzecią część ogólnej liczby. Charakterystycznem jest, że olbrzymia większość zaginionych rekrutuje się spośród mężatek. I tu nie bez wpływu są stosunki domowe. Giną przeważnie żony mężów awanturników, brutali, tyranów i pijaków.

Zdarza się często, że przepadają bez wieści żony mężów oddających się zbyt namiętnie sportom i nie mających czasu na zajmowanie się niemi.

KOBIETA POTRZEBUJE OPIEKI

Zaginione kobiety bywają łatwiejsze do odnalezienia od mężczyzn. Ale niemal wyłącznie znajduje się je przy boku innego mężczyzny. Kobieta potrzebuje opieki.

— Mąż był dla mie zły! — tłomaczą się — bił mnie, wymyślał ostatniemi słowami? Czyż mogłam przy nim zostać? Znalazłam lepszego. Jest mi przy nim dobrze. To człowiek dobry, a nadewszystko delikatny. Zostanę przy nim!

I zostaje.

PANIENKI CHCĄ UŻYĆ ŚWIATA

Młodzież żeńska częściej ucieka z domu od młodzieży męskiej. Powód jest prawie zawsze ten sam: tyranizowanie przez rodziców. Panienka chce użyć swobody! Nęci ją świat. Chce się bawić. Chce przebywać w towarzystwie młodych ludzi, bywać na dancingach, restauracjach i w kawiarniach. Pewnego pięknego dnia nie mówiąc nikomu ani słowa zabiera swe oszczędności, jeśli je posiada, jeśli nie, to nieraz sięga do kasy rodziców i ginie bez wieści.

Poszukiwania zaginionych panien są bardzo trudne. Początkowo nie można natrafić na żaden ślad, gdyż panna nie zwierzała się nikomu z rodziny ze swych projektów. Dopiero dłuższa obserwacja, uciążliwe dochodzenia bywają uwieńczone skutkiem.

ABY PRACOWAĆ TYLKO DLA SIEBIE

Młodzi chłopcy uciekają z domu, aby zaznać przygód awanturniczych. Przedostają się na Dziki Zachód, jadą do Klondyke, jako ślepi pasażerowie, ukrywają się w transatlantykach aby dotrzeć do egzotycznych krajów.

Coraz częściej jednak chłopcy opuszczają dom rodzicielski nie dla przygód, a dla kawałka chleba. Mają dosyć wysługiwania się rodzinie. Chcą pracować, aby sami korzystać z owoców swej pracy. Jeżeli nawet uda się takiego chłopca odnaleźć, prawie nigdy nie zdarza się, że chciał wrócić do domu.

Bardzo często do centrali poszukiwań wpływają zameldowania o zaginięciu osób, które, jak się z dochodzenia późniejszego okazuje, popełniły jakąś kradzież lub inne przestępstwo, i uciekają w obawie przed kompromitacją. Takie osoby najtrudniej znaleźć. Lecz należy się to raczej do działu poszukiwań ukrywających się przestępców i poszukiwania takie prowadzą zwykle organy policji kryminalnej.

Swiatowy rekord zdrady

Zgubne skutki odcisków

Manja rekordów w Ameryce rośnie z błyskawiczną szybkością i rozszerza się na coraz nowe dziedziny życia.

Ostatnio naprzykład modne są rekordy matrymonjalne.

Amerykanka, miss Pumpernikel, pobiła światowy rekord szybkości w zdradzie. Zdradziła męża po raz pierwszy w trzy minuty po ślubie!

Coprawda sprzyjały jej warunki atmosferyczne. Wracała właśnie z mężem ze ślubu kiedy spowodu ślizgawicy auto się zepsuło. Szofer wlazł pod auto, żeby je naprawić miss Pumpernikel wyszła za nim żeby mu pomóc no ... stało się.

Jeśli się weźmie pod uwagę niebezpieczeństwo na jakie była narażona miss Pumpernikel przez bliską obecność męża sportowy wyczyn dzielnej Amerykanki urasta do rozmiarów bohaterstwa.

Rekord szybkości w zawieraniu małżeństwa zdobył młody Amerykanin Dżems Kwaker.

Nastąpił na ulicy jakiejś nieznajomej pannie na odcisk. Panna zemdlała z bólu. Przerażony młodzieniec zaniósł ją do doktora, ale przez omyłkę wszedł do pastora. Ponieważ panna się ocknęła, więc rycerski Amerykanin żeby jej dać jakieś zadośćuczynienie, wziął z nią natychmiast ślub. W siedem minut od zawarcia znajomości byli już małżeństwem.

Dzielny rekordzista, zamiast puharu przechodniego, otrzymał w nagrodę na dożywotnie utrzymanie nieślubne dziecko swej żony i teściową.

Rekord szybkości rozwodowej zdobyła para małżeńska z Chicago. Zaraz po ślubie po wyjściu od pastora, młody małżonek szepnął czule:

— Kocham cię szalenie. Mary!

— Ja cię więcej Dżonie — odpowiedziała małżonka.

— Nie. Mary, ja więcej!

— Nie Dżon, ja więcej!

I tak się pokłócili o to, kto więcej, że w pięć minut po ślubie pobili się

Jedyna apteka w Addis Abebie

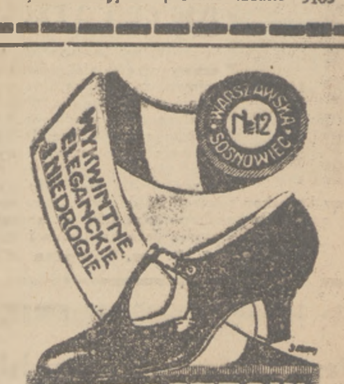
W chwili wybuchu wojny w Addis Abebie znajdowała się tylko jedna apteka prowadzona przez aptekarza niemieckiego, zamieszkałego w Abisynji od 25 lat. Przez długi czas apteka obsługiwała wyłącznie misjonarzy i szpitale, gdyż Abisyńczycy nie szukali pomocy europejskiego aptekarza. Udało mu się w końcu pozyskać zaufanie czarnych obywateli Abisynji, którzy obecnie przychodzą do niego nawet z dalszych okolic.

W Abisynji wiele chorób jest bardzo rozpowszechnionych, jak np. soliter. Wielkie ilości wypadków zachorowań na solitera tłumaczyć należy spożywaniem mięsa w stanie zupełnie surowym. O tej nagminnej chorobie świadczy najlepiej fakt, iż apteka niemieckiego farmaceuty sprzedaje rocznie około 14 ton kwiatu kossa (środek na przeczyszczenie).

Na podkreślenie zasługuje również fakt, iż Abisyńczyk nie chce płacić przy odbiorze lekarstwa aż do chwili stwierdzenia jego skutku. Farmaceuta godzi się na takie tranzakcje, jeżeli chodzi o środki przeczyszczające, sprzedając zaś inne środki lecznicze, jest bardziej ostrożny.







DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

KONCESJONOWANE Kursy kroju, szycia modelowania Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14 przyjmuje zapisy świadectwa prawne. — Dla pracujących kurs wieczorowy. 9506

KURSY KROJU, szycia modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne, przyjezdnym zniżki. Sosnowiec, Piłsudskiego 18

MUZYKI (fortepian) udziela rutynowana nauczycielka. System prof. Domaniewskiego, świadectwa kons. Warszawskiego i Drezdeńskiego. Ul. Dietlowska Nr. 4 m. 22, sień 6, parter 9450

WYUCZAM bezpłatnie kroju, szycia i modelowania — Pracownia sukien Anna Szczepańska, Sosnowiec, Sielecka 4. 9503

DŁUGOLETNIE koncesjonowane kursy kroju, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Na kursie wyuczam krawieczyzny: sukien, płaszczy, kostjumów, bielizny. Zapisy codziennie. Kończącym świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. 9512

POSADY i PRACE

POTRZEBNA sklepowa do sklepu spożywczego. Zgłoszenia: Będzin, Modrzejowska 2, Michałkiewicz. 9499

DO SKŁADU Towarów Żelaznych „Metalurgja" potrzebny zaraz praktykant w wieku do lat 17 z ukończoną szkołą powszechną. 9571

INTELIGENTNA panienka szuka posady do dzieci. Język polski, niemiecki. Zgłoszenia pod „Pracowita". 9493

NAUCZYCIELKĘ wychowawczynię wykwalifikowaną, — na przychodnie do dziesięcioletniej dziewczynki przyjmę. Woskowiczowa. Sosnowiec, Dęblińska 1. 9390

LOKALE

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem, w śródmieściu do wynajęcia. Piłsudskiego 5 m. 4. 9504

POKÓJ z umeblowaniem lub bez z używaniem telefonu, przy przystanku tramwajowym do wynajęcia. Wiadomość K. Z. 9502

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Rudna 56. Wiadomość m. 7. 94..

LOKAL dwupokojowy z przedpokojem I piętro do wynajęcia. Tamże rzeczy do sprzedania. — Zgłoszenia: Malachowskiego 22, mieszkanie 4 9475

KUCHNIĘ dużą w centrum miasta wynajmę wzamian za obsługę, najchętniej 2 osobom. Wiadomość w Administracji. 9510

3 POKOJE z kuchnią słoneczne nowocześnie urządzone w śródmieściu do wynajęcia od 1 lutego. Zgłaszać się można od 11—13 1 Maja 14 u gospodarza. 9516

POKÓJ umeblowany lub nie, z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Orla 5b 9500

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią, wygodami oraz meble do sprzedania. Piłsudskiego 48.

KUPNO i SPRZEDAŻ

MASZYNY do szycia i do plisowania „Singera" jak nowe po 100 zł sprzeda Oderberg Sosnowiec, 3-go Maja 11a. 9542

SPRZEDAM plac przy ul. Orlej Nr. 14, Batko. 9505

SPOWODU WYJAZDU sprzedam wózek ręczny, wagę, okna weneckie, drzwi, place, front, Dąbrowa, Kopernika 20. Czajkowski.

MIÓD lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziełkow i Jędrczek Sosnowiec, 3-go Maja Nr. 21. 4057

SPRZEDAM radjo 4-ro lampowe tanio Piłsudskiego 35 m. 6 wejście z Wysokiej 9308

Pokost farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła i t. p. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła)

SKRZYNKI używane różnych rozmiarów sprzeda „Krakowianka" Sienkiewicza 1. 9290

ZAKŁAD fotograficzny bez konkurencji spowodu wyjazdu sprzedam tanio. Oferty do „Kuriera Zachodniego" pod „Zakład Fot." 9480

SPRZEDAJĘ pijawki stale świeże. Sosnowiec, Rybna 6 m. 5. 9474

SER TWAROGOWY 40 gr. za kg. Spółdzielnia Ziemiańska. 9263



W POSZUKIWANIU SKARBÓW

Statek „Artiglio" czyni przy pomocy nurków poszukiwania na dnie morskiem skarbów napoleońskich, zdobytych we Włoszech, które zatonęły w pobliżu Elby wraz z wiozącym je okrętem.

Różne

B. Felczer Szpitala św. Łazarza w Warszawie H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu, Marja Grudniewiczowa. 4361

SKÓRKI futerkowe przyjmuje do wyprawy sklep Fr. Molickiego, Sosnowiec, wprost dworca. 9490

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk. Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 9017

PRACOWNIA kołder i podpinek — przyjmuje z własnych i powierzonych materjałów. Klara Gajdzianka. Sosnowiec, ul. Feliksa Perla 25.

Biuro pisania podań do władz SĄDOWYCH i administracyjnych — oraz przepisywań na maszynie E. LWOWSKIEGO. Sosnowiec, Warszawska 6. 9175

ŚLUBNE FOTOGRAFJE artystycznie wykonuje S. Mieszkowska Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiada. 9406

NAJWYTWORNIEJSZE stroje balowe i praktyczne garnitury biurowe, spacerowe, wizytowe, palta jesienne, zimowe oraz futra najtaniej wykonuje Zakład Krawiecki T. Trybulski, Sosnowiec, 3-go Maja 11a. 9006

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka pocz. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego" BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 45. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI